

Drugi dzień wizyty M. Spychalskiego w Iraku

Serdeczny ton rozmów polsko - irackich

Drugi dzień wizyty przewodniczącego Rady Państwa PRL, marszałka Polski Mariana Spychalskiego w Republice Iraku rozpoczął się od uroczystości złożenia wieńca pod Pomnikiem Nieznanego Żołnierza, wzniesionego przy jednej z głównych arterii Bagdadu — ulicy Saadun.

Z kolei, M. Spychalski odwiedził oficerską szkołę piechoty. Intensywne szkolenie sił

zbrojnych krajów arabskich jest sprawą mającą szczególne znaczenie w okresie, kiedy imperializm nie ustaje w presji na kraje arabskie, wspomagając wszelkimi siłami Izrael w jego dążeniu do narzucenia im swego dyktatu.

W czwartek rozpoczęły się w pałacu prezydenckim w Bagdadzie rozmowy M. Spychalskiego z prezydentem Republiki Iraku — Ahmadem Hasanem Al-Bakrem.

Były one prowadzone w atmosferze serdeczności, szczerości i w duchu wzajemnego zrozumienia.

Kolejnym punktem programu było spotkanie przewodniczącego Rady Państwa z kolonią polską w gmachu ambasady PRL w Bagdadzie.

W godzinach wieczornych marszałek Spychalski wydał na cześć prezydenta Iraku przyjecie.

W USA

Przedwyborcza licytacja kandydatów na prezydenta

W Stanach Zjednoczonych trwa przedwyborcza licytacja między kandydatami ubiegającymi się o stanowisko prezydenta.

Kandydat demokratyczny Hubert Humphrey wystąpił w ogromnym „czarnym getcie” Los Angeles, rozpoczynając turę po Kalifornii. Nie szczędził on obietnic, że jego ewentualna prezydentura będzie „otwarta dla wszystkich, bez różnicy koloru skóry”. Około 2 tys. obywateli murzyńskich kurtuazyjnie oklaskiwało Humphreya. Znamienne jest, że w tymże miejscu przed kilku dniami radykalny działacz murzyński Car michael był entuzjastycznie witany przez 50 tys. osób.

Kandydat republikanów Richard Nixon, udzielił tygodni kowi „The New Republic” wywiadu, w którym wiele miejsca poświęcił sprawie kryzysu wietnamskiego. Oświadczył m. in., że jest przeciwny „narzucaniu rządu koalicyjnego” Sajgonowi, ale że „zgodziłby się” na to by „umożliwić wszystkim, którzy wyrzekną się przemocy i terroru” zabranie głosu i „uczestniczenie w rządzie”. Powtórzył następnie retoryczny frazes, że „obecnie potrzebna jest nie dalsza eskalacja woj skowa, lecz raczej dramatyczna eskalacja wysiłku w sferze politycznej, gospodarczej, psychologicznej i dyplomatycznej”.



Olech, Kulej i kajakarze w finale

Sporo pomyślnych wiadomości otrzymaliśmy wczoraj z Meksyku. Nie były to wprawdzie informacje o nowych medalach naszych reprezentantów, ale wieści wzmagające nasze zainteresowanie finałami w kajakarstwie i boksie. W obu tych dyscyplinach będziemy walczyć o medale. Wprawdzie Olech i Kulej są w tej szczęśliwej sytuacji, że srebrne medale mają już w kieszeni, to jednak na finałowe walki dające szansę zdobycia złotych medali czekać będziemy w napięciu. Wydaje się, że kajakarze również nie są bez szans w walce z najlepszymi.

BOKS

W czwartek po południu rozpoczęła się pierwsza seria walk półfinałowych w boksie. W wadze muszej Artur Olech spotkał się z Rwabogo (Uganda). Zwyciężył Polak stosunkiem głosów 3:2. Sędziowie punktowali: 60:58, 59:58, 58:59, 57:60, 59:58.

W trzecim starciu Polakowi pękł łuk brwiowy. Lekarz dopuścił jednak Olecha do dalszej walki. Rwabogo starał się wykorzystywać kontuzję Polaka i atakował bardzo gwałtownie. Olech opadł z sił, walczył nieczysto i w ostatnich sekundach pojedynku się dźbia udzielił mu napomnienia. Wyraża przewagę Olecha w dwóch pierwszych rundach zdecydowała jednak o ostatecznym zwycięstwie naszego boksera.

W finale Artur Olech spotkał się z reprezentantem Meksyku Ricardo del Gado, który pokonał Brazylijczyka Servilio de Oliviera. Jerzy Kulej jako drugi z naszych reprezentantów zakwalifikował się do finałów olimpijskich. Polak miał trudną przeprawę z Finem Arto Nilssonem, ale wygrał

Dokończenie na str. 2



POZNAN
PIĄTEK
25
PAŹDZIERNIK
1968

Wydanie A
Nr 254 (7680)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Z udziałem W. Gomułki

Przedjazdowa konferencja stołecznej organizacji partyjnej PZPR

Przedjazdowa konferencja warszawska PZPR rozpoczęła obrady w czwartek po południu w sali Urzędu Rady Ministrów. W konferencji uczestniczy 426 delegatów wybranych na konferencjach dzielnicowych oraz 15 delegatów na V Zjazd partii, których wyboru dokonały bezpośrednio organizacje partyjne w największych zakładach pracy stolicy.

Na konferencję przybyli serdecznie witani I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC — Zenon Kliszko.

W obradach uczestniczą kierownicy wydziałów KC PZPR: Edward Babiuch, Stanisław Kowalczyk, Wincenty Kraso, Andrzej Werblan, sekretarz WKW PZPR — Henryk Szafranski.

Konferencja warszawska oceni bogaty dorobek stołecznej organizacji partyjnej między zjazdami oraz przebieg dyskusji nad tezami KC PZPR. W czasie tej dyskusji na 8,5 tys. zebrań podstawowych i oddziałowych organizacji oraz grup partyjnych i na 460 naradach środowiskowych zgłoszono 14 tys. wniosków.

Konferencja warszawska do kona wyboru 74 delegatów na V Zjazd partii, a więc łącznie z delegatami wybranymi w zakładach pracy 107 tys. rzesze członków partii stolicy reprezentować będzie na Zjeździe 89 delegatów.

Referat wygłosił I sekretarz KW PZPR — Józef Kępa (tekst referatu podajemy na str. 2 i 4), a następnie rozpoczęła się dyskusja.

W czwartek wieczorem zakończyła 2-dniowe obrady wojewódzka konferencja PZPR w Krakowie, która podsumowała kampanię przedjazdową w tym regionie oraz wybrała delegatów na V Zjazd PZPR. W końcowej części dyskusji głos

Pierwsze oddziały Wojska Polskiego czasowo stacjonujące na terytorium CSRS powracają już do kraju. Na zdjęciu: powitanie żołnierzy.

CAF — telefoto — Wołoszczuk



Komentarz dnia

Po spełnieniu obowiązku

Na mocy podpisanego niedawno w Pradze układu radziecko-czechosłowackiego pod stawowa część wojsk radzieckich, jak również wojska sojuszników, będą w najbliższym czasie stopniowo wycofywane z terytorium Czechosłowacji. W tych dniach rozpoczęło się wycofywanie jednostek wojsk Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, które powracają do miejsc postoju w kraju.

Akcja podjęta przez pięć państw socjalistycznych położyła tamę próbom dokonania wyłomu w systemie politycznym i obronnym Układu Warszawskiego na jego kluczowym odcinku strategicznym. Czasowe wprowadzenie wojsk Układu Warszawskiego na terytorium Czechosłowacji przeciwko drodze kontrrewolucji, po krzyżowało rachuby odwetów czech zachodniomocni, którzy liczyli na osłabienie południowej flanki Układu War-

sawskiego i uczynienie z niej odskoczni dla zmiany status quo w Europie.

Zabezpieczenie interesów socjalizmu w Czechosłowacji stworzyło warunki dla normalizacji stosunków wewnętrznych w tym kraju. Nowa sytuacja daje uzasadnione nadzieje, że Czechosłowacja będzie umacniać swe rewolucyjnie zdobycze, że z powodzeniem realizować będzie ambitne zadania wytyczone przez partię jeszcze w styczniu w ścisłej współpracy ze wspólnotą krajów socjalistycznych. Wyrazem tej nadziei jest właśnie podpisane w Pradze porozumienie. Nie wolno jednakże zapominać, że jakkolwiek próby kontrrewolucji zostały udaremnione wrogowie socjalizmu nadal usiłują siać zamęt i nieufność we wzajemnych stosunkach między Czechosłowacją a innymi państwami socjalistycznymi. „Mu-

simy temu przeciwstawić — powiedział premier A. Kosygin — naszą jedność, która jest silna dlatego, że wynika ze wspólnoty naszego interesu klasowego i naszego celu, którym jest budowa socjalizmu i komunizmu”.

Spółeczeństwo polskie serdecznie wita powracających do kraju żołnierzy. Uważamy, że dobrze zasłużyli się sprawie socjalizmu i pokoju w Europie, a tym samym sprawie naszego kraju. Mamy pełne uznanie dla wzorowej dyscypliny, którą zachowywali w trudnych warunkach czasowego pobytu w Czechosłowacji, wykonując ściśle rozkazy i nie tracąc nigdy łączności z krajem. Ich obecność w Czechosłowacji była ważnym wkładem w proces normalizacji w tym kraju, w dzieło zabezpieczenia zdobyczy socjalizmu przed knoaniami międzynarodowej reakcji. (PAP)

Delegacja Sejmu PRL w Bułgarii

W czwartek w godzinach porannych opuściła Warszawę udając się z oficjalną wizytą do Ludowej Republiki Bułgarii, delegacja Sejmu PRL na czele z jego marszałkiem — Czesławem Wycechem.

Na lotnisku Okęcie delegację żegnali: z-ca przewodniczącego Rady Państwa — Bolesław Podedworny, wicemarszałkowie sejmu: Zenon Kliszko i Jan Karol Wende, członkowie Rady Państwa — Kazimierz Banach i Józef Ozga-Michalski, posłowie, wyżsi urzędnicy MSZ i kancelarii sejmu.

Obecny był ambasador Bułgarii w Polsce — Nikołaj Czernew.

Wizyta delegacji sejmowej w Bułgarii potrwa do 31 bm.

Zakończenie debaty Zgromadzenia Ogólnego NZ

Deбата generalna Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych zbliża się ku końcowi.

W piątek — w ostatnim dniu tej debaty — mają jeszcze przemawiać delegaci Panamy, Togo, Jemenu, Ugandy, Algierii, Konga (Brazzaville) i Republiki Środkowo-Afrykańskiej.

W czwartek była przerwa w obradach w związku z „Dniem Narodów Zjednoczonych” — 23 rocznicą podpisania karty NZ.

PAP

Wydarzenia w Czechosłowacji

Posiedzenie rządu / Obrady czeskiej i słowackiej rady narodowej / Wizyta Kuzniecowa u przywódców politycznych KP Czechosłowacji

23 bm. odbyło się pod przewodnictwem premiera Czernika posiedzenie rządu CSRS. Prezydium Rady Ministrów omówiło propozycje ministra finansów w sprawie budżetu państwowego na rok 1969. Prezydium przyjęło do wiadomości sprawozdanie o krokach podjętych w celu realizacji umów moskiewskich w sprawie oświaty. Zgodnie ze sprawozdaniem ministra oświaty V. Kadleca zatwierdzony program nauczania i podręczników gwarantują w pełni socjalistyczny charakter oświaty w CSRS.

W dniu 24 bm. rząd CSRS ponowił swoje posiedzenie. Uczestnicy posiedzenia rządu przedyskutowali zasady instytucjonalnej organizacji federalnych organów wykonawczych oraz projekt poczyniń organizacyjnych niezbędnych dla realizacji ustawy konstytucyjnej o federalnym ustroju CSRS.

Sekretariat Komitetu Centralnego KPCz zdemontował informacje, jakie pojawiły się w brytyjskich dziennikach „Times” i „Daily Telegraph” oraz w niektórych innych zachodnich organach prasowych o rzekomej rezygnacji Zdenka Mlynarza ze swych godności w KC KPCz i o jego wyjeździe za granicę. Członek Prezydium KC KPCz i sekretarz KC KPCz Zdenek Mlynarz spędza obecnie normalny urlop w jednym z czechosłowackich uzdrowisk.

23 bm. równocześnie obradowały w Pradze i Bratysławie czeska rada narodowa i słowacka rada narodowa. Dyskusja na forum czeskiej rady narodowej wykazała wiele niejasności w pojmowaniu federalizacji z punktu widzenia rozwoju społeczeństwa socjalistycznego. W toku dyskusji padały głosy krytykujące federację jako ideę, za pośrednictwem której nastąpi uprzywilejowanie obywateli słowackich kosztem mieszkańców Czech.

W Bratysławie odbyło się posiedzenie Komitetu Centralnego.

Dokończenie na str. 2

Wiceminister Winiewicz w Paryżu

W drodze powrotnej z Nowego Jorku wiceminister spraw zagranicznych Józef Winiewicz, który przewodniczył delegacji polskiej na sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, zatrzymał się w Paryżu. Wiceminister J. Winiewicz będzie do soboty bawił w stolicy Francji. (PAP)

I piosenkę
Żołnierską
po
Wielkopolsce

Dzisiaj
25 koncert
w Poznaniu

Zobowiązanie organizatorów brzmiało: dajemy 25 koncertów piosenki żołnierskiej dla uczczenia 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego. Organizatorzy redakcja „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”, WOJEWÓDZKA KOMISJA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH oraz wykonawcy — zespół kameralny „SZPAKI” przy Poznańskim Chórze Chłopcym, cyklem koncertów pragnęli włączyć się do obchodów 25-lecia LWP. Tym razem zespół śpiewa dla żołnierzy przebywających w szpitalu wojskowym. Nasze zobowiązania dla uczczenia V Zjazdu PZPR i 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego zostaną zatem wykonane w 100 procentach.

Pragnęliśmy podziękować Prezydium DRN Poznań-Grunwald, które swoją pomocą przyczyniło się do realizacji ostatniego naszego koncertu. Zgodnie z tradycją w czasie dzisiejszej imprezy odbędzie się quiz „Czy znasz Ludowe Wojsko Polskie”. Dla jego uczestników redakcja ufundowała nagrody. (jk)

W walce politycznej umocniła się jedność i siła warszawskiej organizacji partyjnej

I Sekretarz Komitetu Warszawskiego zaznaczył na wstępie, że w życiu ponad 100-tysięcznej warszawskiej organizacji partyjnej niezwykle wyraźnie występuje rola klasy robotniczej. Robotnicze organizacje partyjne wniosły ogromny wkład w ogólny wzrost zaangażowania i aktywności organizacji warszawskiej. W czasie ostatnich batalii politycznych klasa robotnicza, a zwłaszcza robotnicy — członkowie partii stanowili aktywną siłę. Zaangażowaną całym sercem po stronie socjalizmu, siłę, która zdolna jest dać skuteczną odpowęć różnego rodzaju agitatorom spod znaku „naukowych” autorytetów antysocja-

listycznych i „naprawiający socjalizmu”.

J. Kępa podkreślił, że warszawska organizacja partyjna wyraża pełne zaufanie i aktywne poparcie dla polityki partii. W toku dyskusji przedzjazdowej wypowiedziało się ok. 48 tys. osób, członków partii i bezpartyjnych, zgłaszając 14 tys. różnych wniosków. Bezpartyjni solidaryzowali się z partią i wnieśli wiele w ogólny dorobek dyskusji.

W walce z politycznym przeciwnikiem — stwierdził mówca

— umacniała się ideologiczna i polityczna jedność organizacji warszawskiej, rosły szeregi partii. Przyjmowaliśmy ludzi nowych, uwalnialiśmy się od jedynostek ideologicznych obcych przypadków i chwiejnych.

Wydarzenia marcowe, zapoczątkowane w Warszawie w środowisku literackim i przeniesione do środowisk studenckich w kraju, były próbą dla warszawskiej organizacji partyjnej, aktywnego partyjnego, próbą osobistą każdego działacza partyjnego. Organizacja warszawska w walce z tym frontalnym atakiem przeciwnika politycznego, ze swoistym przy mierem politycznym różnych antysocjalistycznych sił — dobrze zdała swój egzamin.

Konsekwencją ujawnienia swoistej koalicji sił antysocjalistycznych było podjęcie z nimi otwartej walki, eliminowanie ich z tych dziedzin życia, w których miały możliwość wpływu na kształtowanie się postaw ideowych i politycznych społeczeństwa, przede wszystkim z ogniw frontu ideologicznego i wychowania młodzieży.

Wydarzenia marcowe uwiarydociły członkom partii i społeczeństwu, jakie konsekwencje niosą te kierunki usiłujące podważyć fundamentalną zasadę — kierowniczą rolę partii i czołową rolę klasy robotniczej.

„Pokojuowa oferta” nadburmistrza Berlina zach.

Intensywnego umocnienia Izraela, jako bazy agresji przeciwko krajom arabskim na Bliskim Wschodzie, domagał się w środę wieczorem w Berlinie zachodnim nadburmistrz tego miasta Klaus Schuetz. Na przyjęciu organizacji „kuratorium przyjaciół rozbudowy Izraela”, Schuetz podkreślił w obecności ambasadora izraelskiego w Bonn, Ben Natana. że Izrael jest modelem dla krajów Azji i Afryki. „Nasze poparcie dla Izraela”, zaznaczył Schuetz „stanowi równocześnie, aczkolwiek nie przez wszystkich zrozumianą, ofertę pokojową dla lepszego rozwoju całego tego regionu”. (PAP)

Krajowy zjazd inżynierów gazownictwa

W Poznańskim Domu Technika rozpoczęły się wczoraj 3-dniowe obrady XXVIII Krajowego Zjazdu Naukowego inżynierów i techników gazownictwa. W zjeździe uczestniczyło około 400 osób. Głównym tematem obrad są problemy związane z budową systemu gazowniczego jako podstawy rozwoju gazyfikacji kraju.

W obradach biorą udział przedstawiciele Komisji Planowania przy Radzie Ministrów oraz władz przemysłowych, z wiceministrem resortu górnictwa i energetyki — F. Wszolkim. Władze naszego regionu reprezentują m. in. sekretarz KW PZPR — J. Gawrysiak oraz sekretarz Prezydium Rady Narodowej Poznania — Cz. Adamski.

Wybór Poznania na miejsce obrad Zjazdu nie jest przypadkowy. W naszym regionie, koło Ostrowa, odkryto przed kilku laty bogate złoża gazu ziemnego, które wkrótce zaczną się eksploatować, budując magistralny rurociąg w kierunku Poznania, gazyfikując po drodze miasta, wsie i niektóre fabryki. W ten sposób powstanie u nas zaczątek systemu gazowniczego, który w perspektywie może objąć całą Wielkopolskę. (pch)

Dziślejszy serwis informacyjny opracował Olgierd Białewicz.

botniczej w budowie socjalizmu.

Dyskusja przedzjazdowa do wodzi — kontynuował mówca — że w Warszawie lepiej niż dawniej rozumiemy istotę rewizjonizmu, jako głównego niebezpieczeństwa ideologicznego. Znaczenie też zaawansowały izolację rewizjonizmu, jako siły politycznej.

J. Kępa przypomniał, że w wielu organizacjach partyjnych w Warszawie w szczególności zaś w UW, ZLP, PAN, mieliśmy do czynienia ze szczególnie skoncentrowaniem działalności prowadzonej z pozycji rewizjonistycznych i liberalno-burżuazyjnych. Przez wiele lat aktyw tych organizacji nie podejmował z ich nośnikami prawdziwej, skutecznej walki politycznej oraz organizacyjnej.

Podstawowym warunkiem osiągnięcia dalszej poprawy, zwłaszcza w tych organizacjach — powiedział w związku z tym I sekretarz KW —

Dokończenie na str. 4

Gwałtowne demonstracje w Brazylii

Od dwóch dni w Rio de Janeiro trwają rozruchy studenckie. W wyniku starć z policją zginęły już 3 osoby, a wiele zostało rannych. We wtorek studenci zabarykadowali się w gmachu kliniki uniwersyteckiej, wówczas oddziały policji zaatakowały siedzibę akademii medycznej. Doszło do starć w wyniku których jeden student został zabity, a kilkanaście osób rannych.

Brutalna akcja władz wzmożyła nastroje niezadowolenia i oburzenia. W związku z zapowiadaniem na środę pogrzebem studenta medycyny, który zginął w zajściach, przygotowywano potężne demonstracje protestacyjne. Władze podjęły specjalne środki ostrożności.

W środę, młodzież wyszła na ulice miasta, protestowano przeciwko brutalnym ekscesom policji. Domagano się ukarania odpowiedzialnych za śmierć kolegi.

W środę podobnie jak i we wtorek władze siłą tłumili demonstracje. Policja otworzyła ogień z moździerzy. Zginęły dwie osoby, wiele zostało rannych, przeprowadzono też liczne aresztowania. (PAP)

Losowanie samochodów premii PKO

W sobotę, 26 bm. o godz. 9 nastąpi w Poznaniu, w sali Garnizonowego Klubu Oficerskiego przy ul. Niezłomnych, kolejne losowanie samochodów, premii dla posiadaczy samochodowych książeczek oszczędnościowych. Losowane będą 102 samochody takich marek, jak: Syrena, Warszawa, Wartburg — Standard, Trabant i Moskicz. (c)

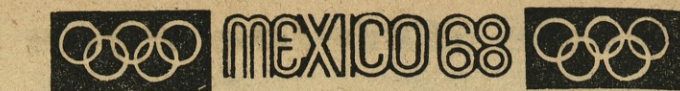
W programie UNESCO

Obchody setnej rocznicy urodzin Lenina

W toku obrad XV Sesji Generalnej Konferencji Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw oświaty, nauki i kultury (UNESCO) powzięta została uchwała o udziale UNESCO w obchodach setnej rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina.

Projekt rezolucji w tej sprawie został zgłoszony przez delegację 28 państw — w tym ZSRR, Polski, Węgier, Czechosłowacji, Bułgarii, Rumunii, Ukrainy, Białorusi i Jugosławii.

Rezolucja stwierdza, że zorganizowane będzie sympozjum na temat „W. Lenina, Zagadnienia rozwoju nauki, kultury i oświaty”. Przemawiając na posiedzeniu XV Sesji Konferencji Generalnej UNESCO przewodniczący delegacji radzieckiej — wiceprezes Akademii Nauk ZSRR A. Rumiancew podkreślił, że idee Lenina wywarły olbrzymi wpływ na bieg wydarzeń historycznych. W. Lenin — powiedział A. Rumiancew — przeszedł do histo-



Dokończenie ze str. 1

jednocześnie 60:58, 60:57, 59:58, 60:58, 60:58. Przeciwnikiem Jerzego Kulejki będzie w finale reprezentant Kuby Enriko Requeferos, który pokonał Jima Wallingtona (USA).

W wadze półciężkiej Stanisław Dragan przegrał półfinałową walkę z Rumunem Monea i tym samym otrzyma tylko brązowy medal.

W drugiej walcie półfinałowej wagi półciężkiej radziecki bokser Dan Pozniak pokonał na punkty Bułgara Georgi Stankowa.

W finale wagi piórkowej, spotkają się Roldan (Meksyk) i Robinson (USA), bokser meksykański Antonio Roldan pokonał zawodnika Kenii Philipa Warungi, a reprezentant Stanów Zjednoczonych Albert Robinson zawodnika Bułgarii Iwana Michajłowa.

W finale wagi lekkośredniej zmierzą się Kubańczyk Garbey i reprezentant ZSRR Lagutin. W spotkaniu półfinałowym Garbey pokonał reprezentanta USA Baldwiną stosunkiem głosów 4:1. Była to emocjonująca piękna walka. W drugim półfinale Lagutin wygrał 4:1 z reprezentantem NRF Meyerem. Pojedynek ten stał na słabszym poziomie, bowiem Meyer walczył nieczysto, przetrzymywał i sędzia ringowy musiał często przerywać walkę.

O godzinie 3 w nocy rozpoczęła się wieczorna seria półfinałowa, w których walczyli dwaj pozostali nasi reprezentanci Skrzypczak i Grudzień. Wyników tych pojedynków, ze względu na techniczne, nie mogliśmy już podać.

Finały w boksie odbędą się w nocy z soboty na niedzielę. Początek pojedynków o godz. 3 czasu polskiego. Telewizja Polska zapowiedziała bezpośrednią transmisję wszystkich walk finałowych.

KAJAKARSTWO

Bardzo dobrze spisał się w półfinałach Jędrzejek mężczyzna na dystansie 1000 m olimpijskiego regat kajakowych reprezentant Polski Władysław Szuszkiewicz. Polski startował w trzecim półfinale i wygrał w czasie 4:05,72. Drugie miejsce zajął Holender Hoekstra 4:06,73 — a trzecie Rumun Conton 4:06,78. Trójka ta, obok 6 innych zawodników z dwóch pozostałych półfinałów walczyć będzie w finale.

Polak objął prowadzenie na 200 metrów przed metą i wygrał z przewagą sekund. Czołową trójkę, mając zapewnione miejsca w finale, wyraźnie zwinął na 100 metrów przed metą oszczędzając siły na finał. W związku z tym czas uzyskany przez tych zawodników nie jest wykładnikiem ich aktualnej formy. Najlepszy rezultat półfinałowy osiągnął zwycięzca drugiego wyścigu Duńczyk Hansen 3:58,72. Wynik Polaka był siódmym rezultatem półfinałów.

W jedynkach kobiet rozegrano tylko jeden półfinał, w którym startowało 7 zawodniczek. Trzy najlepsze awansowały do finału.

Stanisława Sztydlowska popłynęła gorzej niż w eliminacjach. Zajął 4 miejsce w czasie 2:15,32 i nie zdołała zakwalifikować się do decydującej rozgrywki. Premiovane awansem miejsca wywalczyły: Amerykanka Smoke, zawodniczka NRD Nuessner oraz Szwedka Svensson.

Polską dwójkę kajakową Izabela Antonowicz i Jadwiga Doering wygrała półfinałowy wyścig na dyst. 500 m kwalifikując się do finału. Polki popłynęły bardzo dobrze uzyskując czas 2:03,48. Wyprzedziły one USA — 2:04,54 oraz W. Brytanię — 2:06,31.

Jako trzecia zakwalifikowała się do piątkowych finałów czwórka mężczyzn na dystansie 1000 m. Polacy Janusz, Marchlik, Piszcz i Zieliński sprawili miłą niespodziankę, wywalczając w półfinale 3 miejsce w czasie 3:21,29. Zostawili oni w pokonanym polu silne osady Francji i NRF. Trzeci półfinał, w którym płynęli Polacy, wygrali Norwegowie — 3:18,29 przed Austrią — 3:20,47. Poza tymi zalogami w finale przeciwnikami Polaków będą Duńczyk, Szwedzi, reprezentanci NRD, Węgier i Finlandii.

SIATKÓWKA MĘŻCZYN

Drużyny uczestniczące w olimpijskim turnieju siatkówki mę-

czyzn rozegrały w czwartek przedostatnią kolejkę spotkań.

Japonia wygrała z Brazylią 3:0 (15:3, 15:11, 15:12), a reprezentacja NRD wygrała po zaciętej walce z Bułgarią 3:2 (15:11, 8:15, 15:10, 10:15, 15:7).

SIATKÓWKA KOBIET

W pierwszym czwartkowym meczu siatkówki kobiet Japonia wygrała z pld. Koreą 3:0 (15:5, 15:4). Było to szóste, kolejne zwycięstwo Japonki w turnieju olimpijskim. Nie oddały one dotąd swym przeciwniczkom ani jednego seta. W ostatnim meczu, decydującym o złotym medalu, Japonki zmierzą się 26 bm. z ZSRR.

ZAPASY — STYL KLASYCZNY

Polskim zapaśnikiem w północnej serii walk drugiej rundy turnieju w stylu klasycznym nie powiodło się. Walczyło trzech. Lipień (waga kogucia 57 kg) zremisował z zawodnikiem pld. Korei An Chun i przeszedł do 3 rundy. Polakowi dopisało szczęście, bowiem w 3 rundzie wycofał wolny los i będzie walczył dopiero w 4 rundzie. Nasz zawodnik na jednak już 5 pkt. minusowych i małe szanse na dobre miejsce.

Dwaj pozostali nasi zawodnicy, którzy występowali w czwartek w południe zostali wyeliminowani z turnieju. Michalik (w. musza 52 kg) przegrał z Finem Vesterinensem, a Godyn (waga piórkowa 63 kg) został dyskwalifikowany za pasywną walkę w spotkaniu z Portugalczykiem Morais. Dyskwalifikacja była obustronna, zarówno Polak jak i Portugalczyk otrzymując po 4 punkty minusowe, odpadli z turnieju.

SZERMIERKA

Polscy szpadziści pokonali w pierwszym spotkaniu eliminacyjnym turnieju drużynowego Argentynę 16:0, w drugim Kanadę 10:6.

PLYWANIE

Na 200 m st. mot. kobiet odbyły się 4 serie, w których startowało tylko 21 zawodniczek. Doskonałą formę zademonstrowała rekordzista świata Holenderka Ada Kok, która ustanowiła rekord olimpijski świetnym rezultatem — 2:26,3.

Na 200 m st. mot. startował Polak Jacek Krawczyk. Zajął on w swej serii ostatni, 5 miejsce ze słabym czasem 2:22,1. Wygrał ten wyścig Ferris (USA) — 2:10,6 przed Meeuwn (NRF) — 2:11,1, Thureleyem (W. Bryt.) — 2:12,5 i Fosalem (Włochy) — 2:18,2. W sumie Krawczyk uzyskał 24 czas dnia na 30 startujących zawodników.

HOKEJ NA TRAWIE

Sensacyjnej porażki doznała drużyna Indii w hokeju na trawie w półfinale przegrywając z Austrią 1:2.

Tak więc po raz pierwszy od 40 lat hokeiści Indii nie potrafili zakwalifikować się do finału i nie zdobędą złotego medalu.

Jeszcze bardziej zacięty pojedynek stoczono w drugim półfinale, w którym Pakistan pokonał dopiero po dwóch dogrywkach NRF — 1:0 (0:0, 0:0, 0:0). Jedyną bramkę meczu Pakistańczycy zdobyli w 2 min. drugiej dogrywki.

Tak więc w finale turnieju o złoty medal walczyć będą Pakistan z Austrią, a w meczu o brązowy medal spotkają się Indie i NRF.

GIMNASTYKA KOBIET

W ostatecznej klasyfikacji wieloboju w konkurencji drużynowej kobiet zaszyły zmiany. Drużyna Polski zajęła 10 miejsce z wynikiem 353,85, a nie jak podawaliśmy 9.

Zespół Francji uplasował się na 7 pozycji — 361,75, Bułgarii na 8 miejscu — 355,10, a drużyna NRF na 9 pozycji — 354,65. Tuż za Polkami na 11 miejscu uplasowała się Kanada — 343,40.

W konkurencji indywidualnej najlepszą z Polek Lucja Ochmańska uzyskała 71,75 pkt., co dało jej 40 miejsce. Wiesława Lech zajęła 42 pozycję z wynikiem — 71,55 pkt.

Dalsze miejsca Polek w wieloboju: 46. Barbara Zięba — 70,75 pkt., 58. Grażyna Witkowska — 50,30 pkt., 67. Halina Daniec — 69,20 pkt., 82. Małgorzata Chojnacka — 67,35 pkt.

Dzisiaj w Meksyku

W piątek 25 bm. w czternastym dniu olimpiady polscy sportowcy startować będą w koszykówce, za pasach, skokach z wieży męczyzn, kajakarstwie, siatkówce kobiet i mężczyzn oraz szermierce (jeśli przejdą przez eliminacje turnieju szpadowego). A oto program godzinowy:

15.00 — szermierka — szpada druż. elim. bezpośrednie.
17.00 — kajakarstwo — finały 7 konkurencji.
17.00 — zapasy — dc. eliminacji.
17.00 — siatkówka kobiet — Polska — Peru.
22.30 — szermierka — szpada druż. o 5-6 i 3-4 miejsca.
24.00 — zapasy — dc. eliminacji.
24.00 — skoki z wieży męczyzn — dc. eliminacji.
24.00 — koszykówka — Polska — Meksyk o 5-6 miejsce.
2.00 — szermierka — finał szpady drużynowej.
2.00 — siatkówka męczyzn — Polska — NRD.

Wystąpienia J. Cyrankiewicza i I. Logi-Sowińskiego

Przedzjazdowe konferencje w Krakowie i w Łodzi

Dokończenie ze str. 1

ci — z systemu obronnego państw socjalistycznych. W wyniku przeprowadzonych rozmów w dniu 16 października podpisany został układ między rządami ZSRR i Czechosłowacji w sprawie czasowego pobytu wojsk radzieckich na terytorium CSRS.

Znaczenie podpisanego układu polega przede wszystkim na tym, że celem jego jest zapewnienie bezpieczeństwa kraju wspólnoty socjalistycznej wobec nasilających się dążeń odwrotnych zachodnienniemieckich sił militarystycznych.

Uzgodniono również, w oparciu o upoważnienie pozostałych krajów socjalistycznych w tym i Polski, że wojska sojusznice zostaną wycofane z Czechosłowacji.

Jednostki Ludowego Wojska Polskiego rozpoczęły już opuszczać terytorium Czechosłowacji i wracają do kraju. Żołnierze i oficerowie polscy z honorem wykonali swój internacjo-

nalistyczny obowiązek. Powracają do kraju.

Wierzymy, że układ stwarza dobrą platformę dla pełnej normalizacji wzajemnych stosunków polsko-czechosłowackich. Jesteśmy zainteresowani w osiągnięciu takiej normalizacji. Kierujemy się przekonaniem, że leży to we wspólnym interesie obu krajów, w interesie socjalizmu. Towarzysz Wiesław mówił na konferencji wojewódzkiej w Katowicach o tym, że trudno obecnie stadium stosunków między PZPR a KPCZ nazwać w pełni normalnymi. Wysunął w imieniu kierownictwa naszej partii propozycję dyskusji na łamach centralnych organów prasowych obu partii. Propozycja ta nie straciła na swojej aktualności. Uważamy, że również inne formy kontaktów i dyskusji mogą okazać się celowe i pożyteczne. Stwierdził J. Cyrankiewicz.

*

W czwartek zakończyły się dwudniowe obrady przedzjazdowej konferencji łódzkiej organizacji partyjnej. W obradach wziął udział członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ Ignacy Loga-Sowiński. Konferencja dokonała wyboru 47 delegatów na V Zjazd PZPR, którzy wraz z 22 delegatami wybranymi wcześniej przez organizacje partyjne wielkich zakładów pracy Łodzi reprezentować będą na zjeździe ponad 80-tysięczną rzeszę łódzkich członków partii. Konferencja podjęła także uchwały, które w oparciu o tezy na V zjazd i dyskusję nad nimi nakreślają kierunki dalszego rozwoju wszystkich dziedzin życia politycznego, gospodarczego i kulturalno-społecznego Łodzi w najbliższej przyszłości.

Na zjazd partii — stwierdził przewodniczący CRZZ — idziemy z dużym dorobkiem. Wszystko to stworzyła klasa robotnicza i lud pracujący miast i wsi. Wszystko to wiąże się najsilniej z partią, jej przewodnią rolą w życiu narodu i budowie socjalizmu. Partia swą słuszną polityką gwarantuje pewność jutra Polski i jej obywateli.

I. Loga-Sowiński charakteryzując następnie drogę przebytą przez nasz kraj w okresie władzy ludowej podkreślił, że sam przyrost produkcji przemysłu w roku bieżącym będzie w przybliżeniu wyższy od całej produkcji polskiego przemysłu sprzed wojny. (PAP)

Prowokacja izraelska

Jak informują agencje prasowe, w czwartek wojska izraelskie sprowokowały wymianę strzałów na linii przerwania ognia z Syrią.

Nadany przez radio Damaszk komunikat wojskowy stwierdza, że z pozycji izraelskich otworzono ogień artyleryjski i maszynowy o godzinie 6 rano na pozycje syryjskie położone w rejonie Ruhija. Wojska syryjskie odpowiedziały ogniem i strzelanina trwała 25 minut. Po stronie syryjskiej nie zanotowano strat w ludziach. Komunikat syryjski podaje, że po stronie izraelskiej byli ranni. (PAP)

Wydarzenia w CSRS

Dokończenie ze str. 1

nego Związku Pisarzy Czechosłowackich, na którym omówiono niektóre najpilniejsze sprawy, dotyczące dalszej działalności tej organizacji. Komitet Centralny związku proklamował na tym posiedzeniu federalizację Związku Pisarzy Czechosłowackich. Zgodnie z tym powstaną dwa samodzielne stowarzyszenia — czeskie i słowackie.

Ostatnio obradowało w Pradze posiedzenie Komitetu Centralnego Czechosłowackiej Partii Socjalistycznej, na którym wygłosił przemówienie przewodniczący tej partii, minister sprawiedliwości CSRS — B. Kuczera:

— Socjalizm jest ucieleśnieniem współczesnego programu narodowego Czechów i Słowaków — mówi Kuczera — zwłaszcza w tym wypadku, jeśli wewnątrz istnieją sprzeczności. Doświadczenie historyczne ostatnich lat uczy nas, że jeśli chcemy iść naprzód, to w naszych warunkach niemożliwy jest inny socjalizm niż ten, który wynika z właściwego zrozumienia naukowych podstaw marksistowskich oraz zrozumienia specyfiki rozwoju naszego kraju.

Pierwszy sekretarz KC KPCZ, Aleksander Dubczek, przyjął 23 bm. wieczorem, w budynku KC KPCZ w Pradze, pierwszego wiceministra spraw zagranicznych ZSRR, W. Kuzniecowa. W spotkaniu wziął udział radziecki ambasador w CSRS, S. Czerwonienko.

24 bm. W. Kuzniecowa odwiedził w KC KPCZ sekretarza KC KPCZ, Aloisa Indrę, w towarzystwie ambasadora S. Czerwonienki. W przyjacielskiej rozmowie omówiono niekóre aktualne problemy polityczne.

Tego samego dnia W. Kuzniecowa, któremu towarzyszył ambasador S. Czerwonienko, odwiedził także członka Prezydium KC KPCZ, Vasilę Bilaka i odbył z nim szczerą przyjacielską rozmowę. (PAP)

Zapobiegliwi gospodarze

**WIELKO
POLSKA 68
V ZJAZD PZPR**

Powiat słupski jest jednym z najmłodszych w naszym województwie. Do jego obszaru częściowo należała ziemia, która niegdyś do Wielkopolski nie należała. Fakt ten rzutuje w jakiejś mierze dotąd na gospodarkę powiatu, albowiem były to obszary uboższe. Jak wskazywano na przedzjazdowej powiatowej konferencji PZPR jeszcze 65 procent zabudowań na wsi słupskiej znajduje się pod strzechą.

Wartość globalna produkcji przemysłowej za lata 1966—1967 jest wyższa od planowanej o 17,7 milionów zł czyli o 4,4 procent. Rozbudowuje się i modernizuje zakład produkujący mączkę ziemniaczaną i susz jadalny. Jednak w realizacji tego przedsięwzięcia występują pewne zahamowania. Wskazywano też na konferencji, że zbyt słabe jest jeszcze tempo budownictwa, a budynki oddawane są do użytku nieterminowo. Przyczyna? Niedostateczne zaopatrzenie w materiały budowlane.

Niemniej tendencja wzrostowa w słupskim przemyśle się utrwała. Uzyskano lokalizację dla Zakładu Konstrukcji Stalowych „Mostostal”, który będzie mógł zatrudnić około 1800 osób. Przewiduje się również budowę zakładu betonów ciężkich. Znajdzie w nim zatrudnienie dalszych 600 osób. Ogólna zaś produkcja przemysłowa w powiecie wzrośnie do 750 milionów zł do 1970 roku. Będzie to oznaczać, że powiat dokonał dalszego skoku w uprzemysłowieniu. Głównym jednak czynnikiem na gospodarczej mapie powiatu jest rolnictwo.

Przed wszystkim zwiększyła się jego towarowość. W 1967 roku w 4 zbożach rolnicy słupscy osiągnęli z jednego ha 19,2 q, ziemniaków 18,2 q, buraków cukrowych 382 q. I w hodowli były sukcesy. Na te efekty złożyły się m.in. dodatkowe środki finansowe i bodźce ekonomiczne. W rolnictwo słupskie zainwestowano od początku bieżącej pięcioletki 80 milionów zł, zaś do końca 1970 roku otrzyma ono jeszcze 180 milionów zł. W tym samym czasie kółka rolnicze dysponować będą 135 milionami złotych w samym tylko sprzęcie. Wzrosło także zużycie nawozów sztucznych. Zwracano jednak na konferencji uwagę, że przy sprawniejszej operatywności służby rolnej zużycie nawozów mogłoby być większe.

Mówiono także w dyskusji o gospodarce paszowej, że np. rolnicy z rejonu Warty w każdym roku tracą poważną ilość paszy zielonej przez wylewy rzeki. Ponadto część rolników powiatu gospodarzy jeszcze na wąskich pasach gruntów, które utrudniają wprowadzenie mechanizacji. Stąd liczne głosy delegatów domagających się szybszej regulacji Warty i przyspieszonej komasacji gruntów.

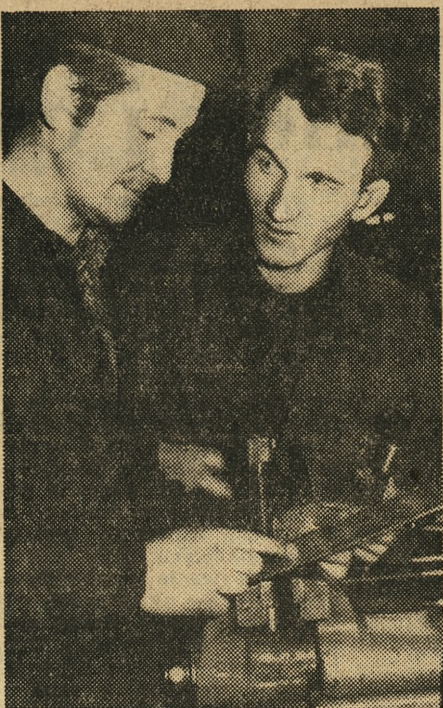
Dalszy wniosek — to usprawnienie gospodarki nawozowej. Postulowano zwłaszcza produkcję trzyskładnikowych nawozów. Zwracano też uwagę na brak części zamiennych do ciągników. Słabo się o nie stara PZGS, podobnie jak i o części zamienne do koparek ziemniaczanych, kombajnów itp. Stwierdzono także nie najlepszy stan sprzętu rolniczego.

Usprawnienia wymaga również organizacja punktów skupu, które nie nadążają — z braku magazynów — z odbiorem masy towarowej.

Jeden z delegatów konferencji — indywidualny rolnik słupski z Gonic — Władysław Potok mówił o swoim gospodarstwie co następuje: Na swojej gospodarce 17 ha uprawiam głównie pszenicę, z tego zakontraktowałem plon z 5,2 ha, a także jęczmień, buraki cukrowe, rzepak. Wprowadzam mechanizację. Ostatnio założyłem hydrofornię i centralne ogrzewanie. Koszt tej inwestycji wyniósł 45 000 zł, a więc był niemały. Maszyny rolnicze też mam własne. Z kółka rolniczego wypożyczam tylko rozrzutnik do wapna i obornika. Wszystko u mnie jest zelektryfikowane. Planuję w następnym roku dalsze ulepszenia mechanizacyjne. To mi ułatwia pracę, toteż bez porównania jest teraz łatwiej niż to było dawniej.

Dobry to i zapobiegliwy gospodarz. Takich jak W. Potok w powiecie słupskim jest coraz więcej. Nic więc dziwnego, że środki skierowane na rozwój produkcji rolnej w tym rejonie są na ogół właściwie wykorzystywane.

LIDIA JANASEK



„Popatrzmy na czyn Bogdana Kaczmarka (na zdjęciu po lewej) Andrzeja Kłakulaka i całego grona ich pracowników, jak na wysiłek dobrych gospodarzy...
Fot. — K. Przychodzki

MŁODE DZIELNE RĘCE

Nikt nie wątpił, że robota trafiła w dobre ręce. Młodzi mistrzowie od dawna cieszą się opinią fachowców bez skazy, co przypieczętowało uroczyste w marcu nadając im tytuł brygady pracy najwyższej jakości. I wtedy,

a może nieco później, zaproponowano im tę robotę. Dwaj ślusarze z narzędziowni: Bogdan Kaczmarek i Andrzej Kłakulak przyjęli bez wahania. Ostatecznie mimo młodego wieku mieli prawo liczyć na swoje doświadczenie — pierwszy pracuje w „Wiepofamie” osiem lat, drugi dwanaście. Razem ukończyli specjalistyczny kurs mistrzowski, od czterech lat stoją obok siebie przy warsztatach. Znani są jako niezawodna spółka.

Więc chodziło o to, żeby wyposażyć dwie czechosłowackie wytaczarki. Sprawdzono je celowo bez narzędzi i przyrządów, aby obniżyć koszt. Taki komplet — to połowa wartości maszyny. No i wytaczarki stoją zabetonowane na swoich miejscach, ale nieruchome. Zakładowe biuro konstrukcyjne przygotowało projekty, projekty poszły do narzędziowni i tylko je do planu wprowadzić...

— Pomyśleliśmy sobie — powiada Bogdan Kaczmarek — że z tym wprowadzaniem do planu to będzie kłopot. W narzędziowni utarło się powiedzenie: „Już — to za późno”. Ciągłe otrzymujemy zlecenia tak pilne, że przy najlepszej woli załogi wytaczarki musiałyby czekać. Zrozumiałe, że klientom daje się pierwszeństwo, ale uruchomienie dwóch takich maszyn, to dla zakładu ważna rzecz.

Moi rozmówcy usiłują wyjaśnić, jak do tego doszło, że podjęli zobowiązanie. Obydwaj należą do ZMS, a ZMS ogłosił przedzjazdową sztafetę „Młodzież Wielkopolski — Ojczyźnie”. „Wiepofama” obchodzi 50-lecie, to już druga okazja. Właściwie nie ma co wyjaśniać. Myślę, że u źródeł każdego zobowiązania, niezależnie od okazji, tkwi, rzetelne poczucie współodpowiedzialności. Tak samo zapewne myśleli przełożeni Kaczmarka i Kłakulaka. Powierzili im tę robotę bez reszty, wyrzekli się nadzoru. Nie znaczy to, że beztrudno pozbyli się kłopotu, wcale nie. Nikt nie skąpił rady ani nie odmawiał pomocy. Starszy mistrz Gruszkiewicz zawsze znalazł na to czas. Ale ani on, ani inni nie wtrącali się, nie pilnowali.

Kaczmarek i Kłakulak pomocy potrzebowali nieraz, przede wszystkim od kolegów z działu obróbki cieplnej i nie tylko od nich. Właściwie w realizację tego zobowiązania stopniowo zaangażowało się całe koło ZMS.

Poszczególne elementy przyrządów wdrożali z maszyny na maszynę. Poza planem, poza harmonogramem. Kaczmarek i Kłakulak pilnie obserwowali, kto ma wolną chwilę, kto czeka na nową robotę. Zaraz do takiego szli i prosili po koleżeńsku, jak o osobistą przysługę. Trzeba było, to przychodzili wcześniej rano, albo zostawali po drugiej zmianie. Tu wykorzystali moment przy szlifierce, tam przy frezerce. Nawet przez dział obróbki cieplnej, gdzie z reguły długo się czeka, sobie wiadomym sposobem przebrnęli jakoś szybciej. Przy tym nie dostrzeżono najmniejszej przerwy w normalnej pracy.

Tak się uwinęli, że jeszcze o sześć tygodni skrócili termin realizacji zobowiązania. Oddali dwa komplety przyrządów, w każdym komplecie po 52 sztuki. Wytaczarki, które w godzinę zarabiają 130 złotych, ruszyły znacznie wcześniej.

Można by pokusić się o wyliczenie, ile warta jest praca Kaczmarka i Kłakulaka, jednak ten rachunek wydaje się nieważny. Zresztą — jak obdzielić zaściankami tych, którzy im pomagali? Chyba i oni satysfakcji z własnego dzieła nie mierzą ilością złotych. Włożyli w nie sporo wysiłku organizacyjnego i wysiłku własnych mięśni. W rozmowie zbywa się jednym zdaniem całą tę bieganie w poszukiwaniu frezarki, przy której akurat kolega stoi bez zajęcia. I czyż takie chwile często się zdarzają? Albo: jak tu nie zakląć, gdy przez noc na skutek nagłych zmian temperatury gotowy element skurczył się nie do poznania?

Darujemy sobie złotówki. Popatrzmy na czyn Bogdana Kaczmarka, Andrzeja Kłakulaka i całego grona ich pomocników jak na wysiłek dobrych gospodarzy, którym trudno przejść obojętnie obok ugoru albo obok nieruchomej maszyny. (wb)



LITERATURA SPOŁECZNO-POLITYCZNA

Władysław Gomułka — „Przemówienie na Ogólnopolskich Dożynkach w Warszawie”. Książka i Wiedza, str. 30, zł 2.

Waldemar Tomaszewski — „Handel wewnętrzny”, seria „Kierunki i tendencje gospodarki między IV a V Zjazdem PZPR”. Książka i Wiedza, str. 62, zł 4.

Zbigniew Żatowski — „Final 1945. Uwagi i polemiki”. Wydawnictwo MON, wyd. IV, str. 154, zł 9.

André Beaufre — „Wstęp do strategii. Odstąpienie i strategizm”. tłum. z francuskiego Fr. Dziedzi. Biblioteka Wiedzy Wojennej, seria XL. Wyd. MON, str. 278, zł 45.

Erwin Strittmatter „Ole Pszcze li Leb”. tłum. z niemieckiego M. Gero. Książka i Wiedza, str. 459, zł 25.

Na mętnych falach eteru

Prawie od dwudziestu lat trwa emitowanie programów „Free Europa”, przeznaczonych dla Polski, Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Rumunii i Węgier. Specjalne audycje sporządzane są dla ZSRR.

Przez dwadzieścia lat tak zwana „Wolna Europa” służy swoim chlebobdawcom amerykańskim, do których ostatnio włączyła się Niemiecka Republika Federalna. Gdy chodzi o audycje dla Polski warto przypomnieć, że niedawno nawet przywódcy emigracji polskiej w Londynie, oburzeni na zbyt jawnie antypolską linię „Free Europe” odcieśli się wyraźnie od tendencji politycznej „Wolnej Europy” w sprawach polskich, nie kwe-

stionując jednak całości audycji antykomunistycznych.

„Wolna Europa”, która wkrótce obchodzić będzie swój jubileusz, powstała w 1949 roku z pomysłu Deana Achesona, sekretarza Stanu USA, rzecznika „zimnej wojny” i przybierała różne formy informacji, a raczej dezinformacji, zależnie od sytuacji międzynarodowej. Ale jeszcze nigdy nie było takiego zalewu propagandy dywersyjnej, jak od stycznia br., gdy zaczęły narastać wydarzenia w Czechosłowacji. W całej pełni ukazał się właściwy cel „Wolnej Europy”. Informacje o wydarzeniach w świecie zepchnięte zostały na ostatni plan. Dla wzmocnienia dywersji w Czechosłowacji odebrane zostały nawet audycje w języku polskim na falach średnich i przekazane „falom czechosłowackiej”.

Nasilenie propagandy przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom obozu socjalistycznego przybrało rozmach dotychczas nie notowany — nawet w okresie tzw. „zimnej wojny”. Prasa bułgarska na podstawie obszernych materiałów, zgromadzonych przez Bułgarską Agencję Telegraficzną informuje, że kierownicy „Wolnej Europy” zmobilizowali wszystkie środki propagandowe do dywersji w krajach obozu socjalistycznego. Rozbudowany został aparat translacji, zwerbowano nowe siły redakcyjne. Po reorganizacji „Wolna Europa” stała się wielkim ośrodkiem propagandowym.

Centrum „Wolnej Europy” znajduje się w Monachium, gdzie zainstalowano 13 przekładników w różnych językach, 19 zaś przekładników operuje w Lizbonie w Portugalii. „Wolna Europa” posiada oddziały w Londynie, Paryżu, Brukseli, w zachodnim Berlinie i w Bonn, w Wiedniu, Sztokholmie, Rzymie i Atenach. W monachijskim centrum, na którego czele stoi amerykański generał — major R. Smith, pracuje około 1300 osób, w tym ponad 500 „specjalistów” z różnych krajów Europy wschodniej. „Pracą” ich kieruje 120 Amerykanów. Na utrzymanie „Wolnej Europy” wydzielane są niebagatelne sumy. W 1967 roku cen-

trum monachijskie otrzymało z samej tylko kasy bońskiej 44 mln marek. Jak wiadomo zaś rząd USA corocznie przeznacza dla „Wolnej Europy” 120 mln dolarów. Oprócz tego szkodliwie zasila ją kasę centrum monachijskiego koncernu amerykańskie Rockefellera, Morgana, Forda, „General Motors” i teksascy potentaci naftowi.

Już od wielu lat członkiem komitetu wykonawczego „Wolnej Europy” jest obecny minister obrony USA C. Clifford. Prócz tego kierownicze stanowisko w komitecie „Wolnej Europy” zajmują amerykańscy generałowie Clay i Krittenberger.

Niedawno austriacka gazeta „Volksstimme” pisała, iż z „Wolną Europą” ściśle współpracują osławiony wywiad amerykański CIA. To on informuje „Wolną Europę” o przybyciu do Wiednia z krajów obozu socjalistycznego każdego pociągu, autobusu, każdej grupy turystycznej. Jego agenci tropią za każdym przybyciem ze Wschodu na dworcach kolejowych, w hotelach, chodzą po piętach gościom w restauracjach, kawiarniach i magazynach. Interesują się dosłownie wszystkim: życiem wewnętrznym danego kraju, stosunkami w partiach komunistycznych, sprawami ekonomicznymi i kulturalnymi, cenami żywności i sprawami mieszkaniowymi, a nawet przyczynami opóźnień pociągów. Ofiarowują drobne usługi, wypytując przy tym o najdrobniejsze szczegóły. Materiały zebrane w ten sposób, konfrontowane są w laboratoriach „Wolnej Europy” i przekazywane następnie do użytku redaktorów audycji. Agenci „Wolnej Europy” są ze swej strony kontrolowani przez kontrwywiad CIA, który czuwa nad ich życiem codziennym i kontaktami towarzyskimi. Do mikrofonów „Wolnej Europy” dopuszczani są tylko ludzie pewni, z odpowiednimi kwalifikacjami politycznymi. Aparat tej dywersyjnej organizacji jest stale udoskonalany.

HENRYK BARAŃSKI

PER EUGENIUSZ WISLICZ — IWARCZYK

Z PARTYZANTKI DO POLSKI LUDOWEJ

Broń była tak grubo zawazelinowana, że należało ją jak najprędzej oczyścić, bo w tym stanie nie nadawała się do użytku. Rozdział broni trwał kilka godzin. Byłem niezmiernie ucieszony z tego, że koledzy ze sztabu partyzanckiego w Lublinie dali nam dużo magazynków. Każdy automatyczny otrzymał po 3 magazynki i po kilkaset sztuk amunicji. Do każdej sztuki broni, dodaliśmy małe, ale niezmiernie ważne naczynie. Była to oliwka aluminiowa. Znaczenie oliwki znał dobrze każdy partyzant. Jakież to było nieszczęście, jeżeli partyzant mający automat nie miał oliwy do jego oczyszczenia i naoliwienia. Automat wytarty, nieoliwiony zaczął się często. Wiemy co to znaczy w wypadku starcia z wrogiem. Nie mniejszą radość sprawiła nam bibuła propagandowa. Był to przede wszystkim manifest PKWN.

Nasz aparat polityczny na czele z tow. Chelchowskim zajął się tą cenną dla nas literaturą, rozdzielając ją na poszczególne pododdziały.

Od tej pory na drodze marszu naszych oddziałów partyzanckich można było widzieć na drzewach przydrożnych, lub stodółach żywy znak działalności pierwszej naszej władzy ludowej powstającej na Lubelszczyźnie. Na wozach taborowych znalazł się CKM i granaty przeciwpancerne, które mogą być użyte w przypadkach szczególnych. Otrzymały granaty były tak skonstruowane, że po odbezpieczeniu nie wolno było nimi stuknąć, ponieważ wybuchłyby z ogromną siłą. Dlatego też mogły być przydzielone partyzantom, niezwykle opanowanym i przeszkolonym a na razie znalazły się na wozie konnym. Zresztą nie tylko granaty przeciwczołgowe umieszczone zostały na wozach. Załadowaliśmy na furmanki także materiał wybuchowy i zapasową amunicję. Poza tym należało zabezpieczyć spadochrony, które stanowiły dużą wartość użytkową. Koszule

uszyte z jedwabiu spadochronowego były nie do zdarcia. Wórki zaś służyły wymięcinie jako materace w szalaskach leśnych. Pamiętam, że nasz tabor liczył piętnaście parokonnnych furmanek chłopskich. Tego dnia ślaniałem się z niewyspania. Jednak byłem zadowolony jak nigdy. Oto mamy dużą ilość dobrej broni i amunicji. Broń ta znajduje się już w rękach partyzantów, którzy rwą się do walki.

TWORZYMYSY NOWE BRYGADY

Celem koncentracji oddziałów Armii Ludowej na Wykusie była reorganizacja jednostek, zwiększenie ich stanu liczebnego oraz dobrojenie przy pomocy odebranego zrętu broni. Cel ten został osiągnięty. Przygotowany przez nas rozkaz o reorganizacji brygad, tj. o podzieleniu istniejącej I Brygady Ziemi Kieleckiej i powołaniu do życia II Brygady AL „Świt” oraz kompanii sztabowej został zrealizowany.

Oparliśmy się na posiadanych kadrach dowódców oddziałów. Część ludzi wyróżniających się w działalności i walkach awansowaliśmy, obsadzając nimi stanowiska dowódców kompanii i plutonów oraz drużyn. Część dobrych towarzyszy dotarła do nas w lasach na Wykusie. Byli to ludzie z naszych garnizonów AL jak tow. Boleśław Łazarski — „Chmura”, Jan Okrutny — „Zaremba” i inni. Powołaną pomoc kadrową stanowili dla nas także ludzie z wymienionych wyżej oddziałów AK, które dołączyły do nas w ostatniej chwili. Najbliższe dni wykazały, że ludzi tych można było darzyć pełnym zaufaniem. Wykorzystaliśmy także niektórych oficerów liniowych — skoczaków, powierzając im stanowiska dowódcze.

Oczywiście, w pokojowym czasie taka reorganizacja i związane z nią przeszkolenie trwałyby bardzo długo i kosztowałyby bardzo drogo.

W warunkach partyzanckich z tego bardzo różnorodnego materiału o różnym poziomie intelektualnym i walorach osobistych, w ciągu dosłownie tygodnia, utworzyliśmy zupełnie nowe zgrupowanie bojowe.

Kiedy myślę o tych pełnych napięcia i bardzo pracowitych dniach oraz niespokojnych nocach, to wierzyć mi się wprost nie chce, jak myśmy to zrobili. Było to chyba możliwe dzięki bardzo energicznej postawie i działalności naszego licznego już sztabu oraz ogromnej pomocy aktywnego terenowego.

Skrót przemówienia Józefa Kępy

Dokończenie ze str. 2

jest kontynuowanie zdecydowanego i ofensywnego działania instancji i organizacji partyjnych, doprowadzenie do pełnej integracji ideologicznej i organizacyjnej działających tam organizacji partyjnych.

Mówca w oparciu o dorobek dyskusji przedzjazdowej podkreślił konieczność pogłębionej merytorycznej walki z rewizjonizmem, głównie drogą dokonywania analiz jego przejawów w poszczególnych dziedzinach nauki.

Nie jest przypadkiem, że właśnie ekonomia, filozofia i socjologia najmocniej dotknięte zostały chorobą rewizjonizmu — stwierdził J. Kępa — bowiem poprzez nie najłatwiej można było deformować ideologię i politykę socjalistyczną oraz zniekształcać treści i kierunek rozwoju kultury narodowej. Poprzez lansowanie teorii rewizjonistycznych na gruncie nauki zmierzano do ideologicznego rozmniejszania środowisk twórczych, naukowych i frontu ideologicznego i partii. W tych dziedzinach działalność rewizjonistyczna w określonym zakresie spletała się z działalnością syjonistyczną.

Stwierdzając, że w Warszawie problem syjonizmu nabierał większej ostrości niż w innych rejonach kraju J. Kępa oświadczył: wynikało to m.in. z faktu, że wśród inicjatorów i organizatorów zajęć mao-wych, wśród rzeczników i propagatorów rewizjonizmu, wśród ludzi, którzy w działalności antypartyjnej szczególnie się wyróżnili, niemała część stanowiła zwolennicy syjonizmu, szwajniczyj ideologii państwa Izrael.

W ideologicznej analizie tego zjawiska wielką rolę spełniły przemówienia tow. Gomułki na VI Kongresie Związków Zawodowych i spotkaniu z aktywnym warszawskim w dniu 19. marca br. W rezultacie podjętej przez partię działalności ideologiczno-politycznej syjonizm został politycznie zdyskredytowany. Jego no-

siciele zostali odsunięci od wpływu na nurt naszego życia, na wychowanie młodzieży.

W dyskusjach politycznych na ten temat wystąpiło — zwłaszcza bezpośrednio po wydarzeniach marcowych — jednakże wiele nieporozumień, polegających głównie na przecenianiu zakresu wpływu syjonistycznych oraz na traktowaniu syjonizmu jako głównego wroga. W konsekwencji groziło to osłabieniem ostrości walki politycznej z siłami rewizjonizmu, z tendencjami liberalno-burżuazyjnymi, z politycznymi ambicjami reakcyjnej części hierarchii kościelnej, z różnego rodzaju polityczną reakcją.

Mówca podkreślił następnie konieczność umacniania odporności na działalność różnych ośrodków antykomunistycznej dywersji ideologicznej i politycznej, wskazując że rok 1963 jest w tym względzie szczególnie. Działalność dywersyjnych rozgłosni zsynchronizowana została z antykomunistyczną i antypolską kampanią propagandową między narodowych ośrodków syjonistycznych.

Nawiązując do problematyki międzynarodowej, która zajęła dużo miejsca w dyskusji przedzjazdowej, I sekretarz KW powiedział: nasza organizacja warszawska zdecydowanie nie opowiedziała się za jednością państw socjalistycznych, wyraziła swą solidarność z de cyzją o wprowadzeniu wojsk układu warszawskiego na terytorium CSRS, z żołnierzami Ludowego Wojska Polskiego stacjonującymi czasowo na terytorium CSRS, którzy spełniwszy swój internacjonalistyczny i patriotyczny obowiązek powracają obecnie do kraju.

Opowiadając się za jednością w międzynarodowym ruchu robotniczym komunistów Warszawy poddają ostrej krytyce rozbiłką i szwajnicystę na politykę kierownictwa KPCh. Wyrażono dezaprobatę dla stanowiska Związku Komunistów Jugosławii.

Z niepokojem mówiono o wielu posunięciach politycznych kierownictwa Rumuńskiej Partii Komunistycznej, zwłaszcza w kwestii niemiec kiej i czechosłowackiej.

Niezmienne żywo podejmowano w dyskusjach problemy odradzania się w NRF milita ryzmu, sięgającego po władzę neonazizmu. Powszechnie, nie tylko na zebraniach partyjnych, mówiono z oburzeniem o wciąż nowych przejawach szwajnicizmu i agresywnej polityce Izraela wobec krajów arabskich.

Czyn produkcyjny, postawa mieszkańców stolicy, wygląd miasta i przede wszystkim aktywność polityczna i zwartość szere gów warszawskiej organizac ji — oto rzeczywistość przed zjazdowego dnia Warszawy — oświadczył mówca w zakończeniu.

Partia, jej kierownictwo, towarzysze Wiesław mają w organizacji warszawskiej zwarty oddział wyrobowa nych komunistów, który nie zawiedzie zaufania partii w realizacji wielkich zadań budownictwa socjalizmu w Polsce. (PAP)

Człowiek i praca

Wypadek i co dalej?

Kilka osób uległo wypadkom przy pracy. Komisje powypadkowe (powołane rozporządzeniem Premiera w 1967 r.) w zakładach w których osoby te pracowały, stwierdziły że wypadki te i wiele innych nastąpiły z wyłącznej winy poszkodowanych.

Kiedy inspekcja pracy zanalizowała te orzeczenia, okazało się, że w 50 proc. wypadków winę za nieszczęście, przypisano robotnikom. Tymczasem sądy oceniały rzecz zupełnie inaczej. Tu w ponad 80 proc. orzekano winę lub przynajmniej współwinę zakładu i jego administracji.

Jak wyjaśnić tę rozbieżność w ocenie odpowiedzialności? Wydaje się, że przedstawiciele załogi w komisjach powypadkowych nie potrafili przeciwstawić się naciskom ze strony administracji, zainteresowanej w zrzuconiu na siebie wszelkiej odpowiedzialności za wypadki, które miały miejsce w zakładzie. Charakterystyczne jest przy tym, i wszelkie kontrole to potwierdzają, że nieobiektywne, nieprawdziwe orzeczenia zapadają o wiele częściej w małych zakładach niż w wielkich; tych większych przedstawiciele rady zakładowej łatwiej zachowują obiektywizm i umiemia się oprzeć naciskom dyrekcji.

Przy pracy czy w domu?

W bieżącym roku zaczęły obowiązywać nowe przepisy o świadczeniach pieniężnych przy służących osobom, które uległy wypadkom przy pracy. Przepisy te zmieniają zupełnie zasady, jakie obowiązywały w tej dziedzinie. Opierają się

mianowicie na tzw. zasadzie ryzyka przedsiębiorstwa. Wynika z tego, że odszkodowanie i inne świadczenia przysługują w zasadzie każdemu pracownikowi, który uległ wypadkowi przy pracy. Tylko wtedy, kiedy zakład udowodni, że ofiara wypadku spowodowała go umyślnie, lub że nastąpił on z powodu jej rażącego niedbalstwa zakład nie jest zobowiązany do wypłacenia odszkodowania. Te nowe przepisy powinny wpłynąć na bardziej obiektywne orzeczenia komisji powypadkowych.

Przypisywanie poszkodowanemu winy za wypadek nie jest jedynym szkodliwym zjawiskiem w tej dziedzinie. Ostatnio przeprowadzone kontrole ujawniły, że niektóre zakłady fałszują rzeczywisty stan warunków pracy. Po prostu ukrywają się wypadki przy pracy, rejestrując je jako wypadki poza pracą. Daje to nie tylko fałszywy obraz, ale odbija się również na położeniu poszkodowanego, który jako ofiara wypadku przy pracy ma dużo większe uprawnienia, niż wtedy, gdy ulega wypadkowi poza pracą.

Nie tylko związki

Państwo czyni bardzo wiele, by stan bezpieczeństwa i higieny pracy uległ poprawie. Wydano w ostatnich latach szereg aktów prawnych z ustawą o bhp z 1965 roku na czele. Z roku na rok rosną nakłady finansowe. W ub. roku wydatki na bhp wynosiły 13,5 mld zł. Mimo to stan bezpieczeństwa i higieny pracy nie poprawił się w dostatecznym stopniu. W wielu zakładach gospodarki ilość wypadków nie obni-

ża się. Za dużo jest jeszcze przypadków chorób zawodowych.

Płynie to m.in. stąd, że administracja gospodarcza nie traktuje spraw związanych z bezpieczeństwem pracy z taką samą uwagą, jak sprawy produkcji. Tymczasem każdy wypadek w zakładzie powinien być przedmiotem szczegółowej analizy. Należy zbadać przyczynę awarii i wskazać, co robić, aby nieszczęście się nie powtórzyło. To jest zadaniem komisji powypadkowej. A dyrekcja ma obowiązek wprowadzić w życie wnioski komisji. I to nie tylko wnioski dotyczące konsekwencji służbowych wobec osób bezpośrednio odpowiedzialnych za wypadek. Trzeba czasem ulepszyć instalację, założyć osłony, przestawić maszyny, ba nawet przebudować wydziel. Zbyt rzadko jednak i zbyt wolno takie wnioski wprowadzane są w życie.

Niezależnie od tego dyrektorzy zakładów mają obowiązek co najmniej dwa razy do roku oceniać stan bhp, traktując po step w tej dziedzinie na równi z wykonywaniem zadań produkcyjnych. Również zjednoczenia i resorty zobowiązane są do badania przyczyn wypadków i zagrożeń i do ich usunięcia. Niestety, dotychczas niewiele uczyniono ponad wydane zarządzenia, instrukcje i okólniki. Administracja gospodarcza zbyt często traktuje te ważne sprawy formalnie i biu rokratycznie, i zrzuca ciężar obowiązków, związanych z poprawą warunków pracy na organizację związkową. Przepisy wprowadzone ostatnio przeciwstawiają się tym tendencjom.

HALINA AGATOWICZ

Czytelniczy pytała — REDAKCJA ODPOWIADA

UTRZYMANIE DZIECKA W SKŁOCONEJ RODZINIE

Urszula — Moje rodzice prowadzą oddzielne życie. Rozwodu nie mają. Jestem jedynaczką a na moje utrzymanie daje tylko matka. Czy można w jakiś sposób zmusić ojca, aby płacił na moje utrzymanie?

RED. — Obydwoje rodzice obowiązani są troszczyć się o utrzymanie i wychowanie dziecka, ponosząc ciężary dońcy ono nie będzie w stanie utrzymać się samodzielnie. Obowiązek ten ponoszą proporcjonalnie do swych możliwości majątkowych i zarobkowych (przeważnie określa to Sąd). Matka Pani powinna wystąpić do sądu o alimenty i to jak najszybciej. W wystąpieniu do Sądu nie przeszkadza wcale okoliczność, że rodzice nie mają rozwodu. (1486)

ODTWORZENIE

ŚWIADECTWA MATURALNEGO

Stefania — Przeniesiono mnie na wyższe stanowisko i w związku z tym żądamo abym przedstawiła świadectwo dojrzałości. Tymczasem podczas wojny zagubiłam je. Dokąd się teraz zwrócić?

RED. — Wpierz należy zwrócić się do szkoły, która świadectwo wydała i prosić o wystawienie duplikatu. Jeżeli szkoła już nie istnieje, wtedy należy zwrócić się do kuratorium okręgu szkolnego. Może tam znaleźć się akta szkoły, która Pani kończyła. Jeżeli i te starania zawiodą należy wystąpić do sądu o odtworzenie świadectwa przedstawiając dwóch świadków, którzy mogą zaręczyć, że Pani ma maturę. Sprawie te reguluje Dz. Urzęd. Min. Oświaty nr 9, poz. 158 oraz okólnik nr 11 z 6. V. 1955 r. (2461)

DNI WOLNE — DLA MATEK

Aniela B. — Pracuję już od 7 lat i dotychczas nikt mi nie wspominał, że mając dzieci należę mi się w roku dwa dni wolnego.

RED. Pracownikom, wychowującym dzieci w wieku do lat czterech, przysługują dwukrotnie w ciągu roku zwolnienie z pracy na jeden dzień. Dni te należy wykorzystać w danym roku kalendarzowym. W przepisach prawnych nie ma bowiem mowy o wykorzystaniu tych dni za lata ubiegłe. Dla tego należy wykorzystywać je bieżąco. (2231)

ZE STARYCH

— NOWE ZABAWKI

„Babcia” — Moje wnuki mają dużo zabawek plastikowych, które można by ponaprawiać i oddać do Domu Dziecka. Nie wiem jednak czy istnieje jakis preparat do sklejania plastiku?

RED. — Wszelkie wyroby polistyrenowe, jak części samolotów, samochodzików, zwierzątka czy serwis dla lalek doskonale można sklejać klejem o nazwie polystyrenocement. Najpierw należy obie powierzchnie złamanej zabawki pokryć cienką warstwą kleju, odczekać minutę i części mocno ścisnąć, po czym zabawkę pozostawić w spokoju na 24 godziny. Zabawki z folii polichloro-wiki (piłki plażowe, zgłówek) — na prawia się jak detki rowerowe, klejem Igol. Cristal-cement skleja szkło, porcelanę, skórę, drzewo z metalem i bakelit. (1338)

DAROWIZNA WŁASNOŚCIĄ OSOBISTĄ

J. F. pow. Nowy Tomiś — Mam nieruchomości o wartości 45 000 zł. Chciałbym ten majątek zapisać jedynej mojej córce. Czy do zapisu muszę przylączyć też zięcia?

RED. — Majątek otrzymany przez jednego z małżonków w drodze darowizny, podczas trwania związku małżeńskiego, stanowi własność osobistą tylko tego, który ją otrzymał. Majątek ten nie jest objęty wspólnością majątkową małżeńską. Dopiero gdyby Pan zapisał w drodze darowizny połowę nieruchomości córce i oni współwłaścicielami — nieruchomości. Przy darowiznie o wartości 45 000 zł opłaca się podatek od wysokości 1 proc. wartości darowizny oraz opłatę notarialną. (2436)

RUBRYKA W ANKIECIE — WYKSZTAŁCENIE?

N. K. — Jak wypełnić w ankiecie rubrykę „wykształcenie”? Jeżeli 1) osoba urodzona w 1925 roku — ukończyła 7 klasę szkoły podstawowej, ma 15 lat praktyki w zawodzie, ukończony roczny kurs drogistowski (uproszczony program szkoły średniej, przedmioty zawodowe, dyplom drogistowski), 2) osoba urodzona w 1935 roku — ma ukończoną 7 klasę szkoły podstawowej, rok 3-letniego technikum odzieżowego. Proszę podać ustawę, która te sprawy reguluje?

RED. — Zasady organizacji szkolnictwa podstawowego i średniego określa ustawa z 15. VII. 1961 r. (Dz. U. nr 32, poz. 160). Jako typy szkół rozróżniamy: szkoły podstawowe, zasadnicze szkoły zawodowe, szkoły średnie i dla pracujących. Ukończenie poszczególnych szkół określa równocześnie wykształcenie. Jakże uzyskał absolwent. W opisanych przez Panią przypadkach osoby te ukończyły szkoły podstawowe, czyli posiadały wykształcenie podstawowe. (2417)

Stuchamy płyt

Modest Musorgski: „Obrazki z wystawy” i „Noe na Lysej Górze”. Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Narodowej dyryguje Witold Rówicki. Muza XL 0392.

Claude Debussy: 3 utwory z cyklu Estampes. Arabesque nr 1 i 2, E major, Arabesque nr 2 i 3, G major, 6 „Preludium”. Na fortepianie gra Desire N. Kaoua. Muza XL 0430.

The Louis Armstrong Story — vol. 1 — płyta zawiera pierwsze nagrania z zespołem Hot-Five słynnego wirtuozu jazzu — w sumie 12 utworów. Druga płyta ze złotej serii jazzu z zespołem Louisa Armstronga zawiera nagrania dokonane w ciągu 8 dni maja 1927 roku przez ten sam zespół, który po 2 latach sukcesów i dodaniu perkusji oraz tuby otrzymał nazwę „Hot Seven”. Zarówno poprzednia jak i ta płyta są prawdziwymi perełkami dla miłośników jazzu. Przy obu wykorzystano nagrania wytwórni „Columbia” USA. Muza XL 0400 i XL 0401.

Sopot 68 — taki tytuł nosi płyta będąca kroniką dzwiękową z polskimi piosenkami wykonanymi przez zagranicznych piosenkarzy na tegorocznym festiwalu w Sopocie. Zasympało na biało. Przyjdzie po mnie ktoś. Po co nam to było. Może już dziś. Viva Maria. Odro rzeko, Te bomby leca na nasz dom i inne. Grają połączone orkiestry Rozgłosni Łódzkiej PR i Telewizji Katowickiej pod dyr. Henryka Debiha. Muza XL 0471.

„Dziewczyny bądzie dla nas dobre na wiosnę” — to tytuł piosenki i płyty, na której Wojciech Młynarski nagrał 12 utworów. Ballada o tореadorze. Tupot białych mew. W razie czego przypomnijcie sobie Zdzisła. Ballada o zasługiwaniu. Sposób na bezsenność. Aniol i diabeł i inne. Towarzysza: zespół wokalny „Ali babki” i zespoły instrumentalne A. Zielińskiego, J. Senta, A. Wiernika. W. Kruszyńskiego, A. Skorupki. Muza XL 0480.

Niemen i Akwarele nagraли płyte, na której są: Płonąca stodółka. Gdzie mak się czerwieni. Włóczęga. Sukces. Spizowy krzyk. Tyle jest dróg Niepotrzebni. Klejąc przed tobą i inne. Muza XL 0390. Udo Jürgens śpiewa — z towarzyszeniem orkiestr pod dyrekcją Roberta Opratko, Alain Goraguer'a i Borisa Jolice — 14 piosenek: Yesterday. Adagio. Mon amour, la rose, mon amour. Tau send Fenster. Cottonfields. E'ut-tu qui. Ridendo vaix i inne. Muza XL 0494.

Wacław Kisieliński — Marek Tomaszewski znany duet fortepianowy wykonuje 4 utwory: The last waltz (L. Reed), San Francisco (J. Phillips), Massachusetts (B. Gibbs), The world we knew (B. Kaempfert). Muza N6531.



CWF

CWF
HASŁO KORN!
HASŁO KORN!
HASŁO KORN!
sensacja — kryminał
kontrwywiad
wkrótce na ekranach
kin poznańskich
zaprasza
Zespół „RYTM”
i Centrala Wynajmu
Filmów w Poznaniu

Pięciu polskich pięściarzy w półfinale

Serwis informacyjny z Olimpiady zamieszczony we wczorajszym wydaniu „Głosu” na str. 1 i 2, kończył się na wynikach wieczornych. Poniżej zamieszczamy oficjalne wyniki, które ze względu na różnice czasu nie zdążyliśmy podać.

BOKS	400 m st. zm. mężczyzn — finał.
Wspaniała walka, godna mistrza olimpijskiego, stoczył Józef Grudzień, kwalifikując się jako pięty z naszych pięściarzy do półfinału turnieju olimpijskiego. Polak pokonał wysoko renomowanego pięściarza włoskiego Petriglie. Wszyscy sędziowie dali zwycięstwo Polakowi: dwóch po 60:56, dwóch po 60:57 a tylko jeden 60:59.	1. C. Hickcox (USA) 4:48,4 2. G. Hall (USA) 4:48,7 3. M. Holthaus (NRF) 4:51,4 4. G. Buckingham (USA) 4:51,4 5. J. Gilchrist (Kanada) 4:56,7 6. R. Merkel (NRF) 4:59,8

Była to jedna z najlepszych walk olimpijskich turnieju w Meksyku. Obaj pięściarze demonstrowali świetne wyszkolenie techniczne i bardzo dobry refleks.

Powoli dobiega końca maraton bokserski na „Arena Mexico”. W środę 23 października w serii wieczernej rozegrano walkę ćwierćfinałową.

Do półfinału który gwarantuje co najmniej zdobycie brązowego medalu, zakwalifikowali się reprezentanci 21 państw. Najwięcej za wodników wprowadzili do niego Stany Zjednoczone — 7 bokserów, a następnie ZSRR — 6, Polska — 5, Meksyk — 4, Rumunia — 2, Bułgaria — 2, Korea Południowa — 2, Kuba — 2, oraz Włochy, Kenia, Wenezuela, Brazylia, Wielka Brytania, Finlandia, NRF, Japonia, Jugosławia, NRF, Kamerun i Argentyna — po 1 zawodniku.

Z Polaków walczy w półfinale: Hubert Skrzypczak w wadze papierowej, Artur Olech w wadze muszej, Józef Grudzień w wadze lekkiej, Jerzy Kulew w lekkośredniej oraz Stanisław Dragan w wadze półciężkiej.

GYMNASTYKA

Wyniki wieloboju gimnastycznego kobiet.

Konkurencja drużynowa:	1. ZSRR — 382,85 pkt., 2. CSRS — 382,20 pkt., 3. NRF — 379,10 pkt., 4. Japonia — 375,45 pkt., 5. Węgry — 369,80 pkt., 6. USA — 369,75 pkt.
Konkurencja indywidualna:	1. V. Caslavskaja (CSRS) — 78,25 pkt., 2. S. Woronina (ZSRR) — 76,85 pkt., 3. N. Kuczyńska (ZSRR) — 76,75 pkt., 4. L. Petrik (ZSRR) — 76,70 pkt., 5. E. Zuchold (NRF) — 76,70 pkt., 6. K. Janz (NRF) — 76,55 pkt.

PLYWANIE

Skoki z wieży kobiet — finał.

1. M. Duchkova (CSRS) 109,59 pkt.	2. N. Lobanowa (ZSRR) 105,14
3. A. Peterson (USA) 101,11	4. B. Boys (Kanada) 97,97
5. B. Pietkiewiczowa (Polska) 95,28	

wyścig na 100 m st. grzb. kobiet — finał.

1. K. Hall (USA) 1:06,2	2. E. Tanner (Kanada) 1:06,7
3. J. Swagerty (USA) 1:08,1	4. K. Moore (USA) 1:08,3
5. A. Gyarmati (Węgry) 1:09,1	6. L. Watson (Australia) 1:09,1

200 m st. klas. kobiet — finał.

1. S. Wichman (USA) 2:44,4	2. D. Biedov (Jugosławia) 2:46,4
3. G. Proziomski (ZSRR) 2:47,0	4. A. Grebiennikowa (ZSRR) 2:47,1
5. C. Jamison (USA) 2:48,4	6. S. Babanina (ZSRR) 2:48,4

400 m st. dow. mężczyzn — finał.

1. M. Burton (USA) 4:09,0	2. R. Hutton (Kanada) 4:11,7
3. A. Mosconi (Francja) 4:13,3	4. G. Brough (Australia) 4:15,9
5. G. White (Australia) 4:16,7	6. J. Nelson (USA) 4:17,2

Dnia 23 października 1968 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana mama, siostra, babcia, teściowa, bratowa, przeżywszy lat 63.

WIKTORIA GRAJ
z domu CZERWIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 bm. o godz. 13.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Szamarzewskiego 56 m. 6. 35651g

Dnia 23 października 1968 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., nasz najdroższy i niezapomniany ojciec i teść, ukochany dziadek i brat, najserdeczniejszy szwagier, stryj i wuj, przeżywszy lat 77.

JOZEF IESKE
były dyrektor Banku Związku Spółek Zarobkowych, Oddział w Bydgoszczy, Bielsku, Katowicach i Wałbrzychu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamiają
CÓRKA I SYNOWIE Z RODZINAMI
Poznań, ul. Głogowska 70 m. 7.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 35612g

Koszykarki Wisły grają w Poznaniu

Po dwutygodniowej przerwie w najbliższą sobotę i niedzielę kontynuować będą rozgrywki koszykarki I ligi. Do Poznania przyjeżdżają dwie krakowskie drużyny: mistrz Polski Wisła oraz Korona. Spotkają się one z Lechem i AZS-em Poznań. Drużyna Wisły, w której gra kilka reprezentantek Polski, znajduje się chyba poza zasięgiem obu poznańskich zespołów. Te ostatnie powinny je jednak zdobyć punkty w meczach z Koroną. Drużyna ta nie reprezentuje bowiem zbyt wysokiej formy.

Trzeci nasz reprezentant w I lidze koszykarek — Olimpia wyjeżdża do Warszawy i Lublina, gdzie zmierzy się z tamtejszymi zespołami AZS.

W sobotę Lech gra z Koroną o godz. 19 w sali przy ul. Chwiałkowskiej, natomiast w niedzielę również o tej samej godzinie i w tej samej sali z Wisłą Kraków. AZS Poznań w sobotę zmierzy się z Wisłą o godz. 18 w sali przy ul. Mińskiej, zaś w niedzielę o godz. 17 z Koroną Kraków. (s)

Hokej na trawie

Koniec jesiennej rundy

Zieloni łaskarze zakończą w najbliższych dniach rozgrywki pierwszej rundy o mistrzostwo I ligi. Ostatnie spotkania przyniosły nie spodzianki. Warta, aktualny mistrz Polski przegrała w Gnieźnie ze Spartą 0:1. Stella, która miała wszelkie szanse nawiązać kontakt ze ścisłą czołówką, najniżej dwuletniej oddała 4 punkty bez walki AZS-owi Katowice i Budowlanym Łódź, bowiem autobus wiozący zawodników Stelli na mecz, w obu wypadkach nie dojechał z powodu defektu.

Oto jak wygląda kolejność drużyn I ligi przed ostatnimi zawodami w dniach 26 i 27 bm.

Sparta 9 gier, 16 pkt., stos. br. 26:8. Warta (9, 15, 43:5), Grunwald (9, 12, 16:11), Stella (8, 10, 15:13), AZS (8, 9, 13:7), Lech (8, 8, 7:7), Polonia (8, 8, 7:13), Budowlani (8, 8, 9:12), LKS (9, 7, 11:24), Siemianowiczanka (9, 5, 10:13), Górnik (9, 5, 11:24), Start (9, 1, 7:27).

W sobotę i niedzielę dojdzie do kilku ciekawych pojedynków, które dadzą odpowiedź na pytanie: kto będzie mistrzem jesiennej rundy I ligi.

A oto mecze pierwszego dnia: Lech — LKS, Grunwald — Sparta, Start — Polonia, Stella — Warta, Siemianowiczanka — AZS, Górnik — Budowlani; w drugim dniu zmierzą się: Lech — Sparta, Grunwald — LKS, Start — Warta, Stella — Polonia, Siemianowiczanka — Budowlani i Górnik — AZS.

Po tych zawodach PZHT ustali definitywnie skład reprezentacji młodzieżowej i seniorów na międzypaństwowe spotkania z Węgrami w dniach 2 i 3 listopada w Budapeszcie. (p)

Zarząd Spółdzielni „Włókniarz” w Poznaniu

zawiadamia wszystkich odbiorców i zainteresowane instytucje — że: z dniem 1 października 1968 roku

ZMIENIONO
siedzibę Zarządu i Administracji i przeniesiono biura z ul. Kolejowej 52 na ul. SZCZEPANOWSKIEGO 8 (Dzielnica — Jeżyce).

Telefony: Zarząd i Dział Techniczny — 423-93
Administracja i Księgowość — 427-95
Magazyny, ul. Kolejowa 52 — 654-98
K7950

GDANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KONSTRUKCJI STALOWYCH I URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH „MOSTOSTAL” w Gdańsku, ul. Marynarki Polskiej 96

PILNE ZAKUPI
1 FREZARKE UNIWERSALNA typu FWC-26, FWC-26 lub FU-2 względnie inną.

Reflektujemy tylko na urządzenie niezłazne użyte.
Ewentualne zgłoszenia prosimy kierować do Działu Głównego Mechanika Przedsiębiorstwa — adres jak wyżej. K7811

Przetargi

Zakład Doskonalenia Zawodowego, Ośrodek Warsztatów Szkoleniowo-Produkcyjnych w Zielonej Górze — pl. Powstańców Wielkopolskich 2 — ogłasza PRZETARG NIEOGRAZICZONY na wykonanie konstrukcji metalowych chromowanych dla Klubu MPiK w Zielonej Górze.

Dokumentacja do wglądu w biurze Ośrodka. Termin wykonania do 31. XII. 1968 r.

W przetargu mogą brać udział jednostki państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze Ośrodka w dniu 4 listopada 1968 r. o godz. 10.

Zastrzeżenie prawo wyboru oferenta, lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K8383

Praca

Czeladnik piekarski — młodszy i uczeń potrzebny, całkowite utrzymanie. Walenty Marciniak, Śrem, Piekarnia-Cukiernia, ul. Walki Młodych 13. 1056p

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, Grunwaldzka 33a m. 7. 35371g

Potrzebny tokarz — spawacz. Kuzdowicz Poznań, ul. Dąbrowskiego 94a. 35430g

Kupno

Kupię tokarnię do 1 m tocznia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35566g.

W dniu 22 października 1968 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzone Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy 87 lat, śp.

LEONARD JAN NIEBORAK

emerytowany kierownik szkoły w Psarskim i Szeniawie oraz na Warmii i Mazurach w latach 1930—35.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Graniczna 15. 35536g

+

Dnia 22 października 1968 r. zmarła nagle, namaszczona Olejami św., moja najdroższa żona, ukochana siostra, bratowa, ciocia i szwagierka, śp.

JÓZEFA WENTZEL

z domu MATELSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 bm. o godz. 15.30 z kościoła NMP przy ul. Królowej Jadwigi, na cmentarz przy ul. Limanowskiego.

W głębokim smutku i bólu pogrążony
MAŁŻ Z RODZINĄ
Ostrów Wlkp., Poznań, Wagrowiec. 35589g

+

Dnia 22 października 1968 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza mamusia, przeżywszy lat 42, śp.

MIROSLAWA GREMBOWSKA

z domu MEISSNER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony
MAŁŻ Z DZIEĆMI I RODZINĄ
Poznań, ul. Sikorskiego 34/4. 35597g

+

Dnia 18 października 1968 r. zmarła

JÓZEFA HONORY

kierownik Punktu Aptecznego w Kazimierzu Biskupim

W Zmarłej straciłmy wzorowego współpracownika i serdecznego koleżankę.

Pogrzeb odbył się w dniu 20. X. 1968 r. w Kazimierzu Biskupim.

ZARZĄD APTEK
Wojew. Poznańskiego i m. Poznania

RADA ZAKŁADOWA — DYREKCJA
K8458

+

Dnia 20 października 1968 r. zmarł

ADWOKAT

ALEKSANDER NOWIŃSKI
b. członek Zespołu Adwokackiego nr 1 w Kole

W Zmarłym straciłmy serdecznego koleżkę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbył się w dniu 23 października 1968 roku o godz. 15.30 na cmentarzu w Kole.
RADA ADWOKACKA
w Poznaniu. K8494

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Zakłady Oku i Instalacji Budowlanych — Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu — ulica Dzierżyńskiego 181 — zatrudnia niezwłocznie:

1. STARSZYCH KONSTRUKTORÓW — z wykształceniem wyższym lub średnim technicznym;
2. STARSZYCH INSPEKTORÓW BHP — wykształcenie średnie techniczne lub inne.

Warunki wynagrodzenia do omówienia w Dziale Osobowym i Szkolenia Zawodowego. K8074

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 — przyjmie do pracy w nowo uruchomionym zakładzie produkcji pomocniczej przy ul. Obotryckiej (Zegrze).

— STOLARZY

a ponadto na pozostałe budowy na terenie miasta Poznania

- MASZYNISTÓW lokomotywek spalinowych
- OPERATORÓW na suwnice
- PALACZY C. O.
- ELEKTROMONTÉRÓW z grupą bhp.
- LASTERKARZY
- PARKIECIARZY
- MALARZY
- DEKARZY
- MURARZY
- SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH
- INSTALATORÓW C. O.
- ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH.

Praca jest wykonywana w systemie akordowym. Dla pracowników zamieszkujących przedsięwzięcie dysponuje bezpłatnym zakwaterowaniem w hotelach robotniczych, względnie zapewni zwrot kosztów dojazdów wg. obowiązujących przepisów.

Pracownicy otrzymują świadczenia wg. układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia kandydatów przyjmują: Dział Zatrudnienia i Plac Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 Poznań, ul. Strzelecka 2/6, III ptr., pok. 301. K8169

Sprzedam owczarkę alpacką, 800 zł. Poznań, Michała 41c m. 35. 33978g

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Szczepańska, Czerwonej Armii 61, w podwórzu. 33688g

Samochody

Sprzedam okazanie samochod „Opel” (wzór „Moskwicza 400”). Warzszat Samochodowy, ul. Staroleka 191. 35593g

Okazanie sprzedam samochod Felicia. Eugeniusz Frankowski, Gniezno, Staszica 17 m. 8, tel. 31-77. 25466g

Sprzedam Moskwicz 407. Stan b. dobry. Radzimir Smigielski, lekarz. — Strzałkowo, pow. Słupca. 35404g

Kupię willę jednorodzinną, wolnostojącą w stanie surowym w Poznaniu. Warunek: dobry dojazd, woda, gaz i kanalizacja. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33995g.

Kupię dom lub willę do 4 pokoi w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33979g.

loKale

Pokój studentce, urządzone wyjątkowo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33500m.

Dnia 23 października 1968 r. zakończył żywoty, nasz kochany ojciec i dziadek, przeżywszy lat 88

KAZIMIERZ CIEŚLEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 bm. o godz. 13.30 w Swarzędzu na cmentarzu przy kościele.

W głębokim smutku pogrążeni
SYN, SYNOWA I WNUKI
Swarzędz, ul. Wrzesińska 3. 35593g

Dnia 22 października 1968 r. zmarł nasz ukochany tatuś i dziadek, przeżywszy lat 63

FRANCISZEK ROSIK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążona
CÓRKA Z MĘŻAMI I DZIEĆMI
35513g

+

Dnia 23 października 1968 r. zmarła, opatrzone Sakramentami św., przeżywszy 85 lat

HELENA KRZEWIŃSKA

z domu LIPOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 bm. o godz. 9.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
SYNOWNIE Z RODZINĄ
35606g

+

Dnia 23 października 1968 r. odeszła od nas na zawsze, nasza najukochańsza, żona, mamusia, synowa

DANUTA HUDYKOWA

z domu KUBIK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 bm. o godz. 5.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrążeni w smutku
MAŁŻ, CÓRKA, TESCIOWA
35621g

Dnia 23 października 1968 r. odszedł od nas na zawsze, po pracowitym życiu, mój ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 77, śp.

IAN KUJAWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 bm. o godz. 8.45 na Junikowie.

W smutku pogrążona
RODZINA
35603g

+

W dniu 22 października 1968 r. zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec i teść, przeżywszy lat 71

EDMUND ROMANOWSKI

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 bm. o godz. 11.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
ZONA, SYN, SYNOWA I RODZINA
35587g

A GŁOS WIELKOPOLSKI 5

Nr 254 (7680) 25 X 1968

Pożdziernik	Chryzanta
25	Słońce: 6.34—16.30
Piątek	

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Przedwiośnie”; NOWY — g. 15 i 17 „Kłopoty z bóla Madeja”; OPERA — g. 19 „Cyganeria”; OPERETKA — g. 19 „Wesoła wojna”; MARCIANEK — g. 11 i 17 „Noc cudów”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10 Weekend w Zuydecote (franc. 16 l.); g. 12.50, 15.30, 18.00, 20.15 „Galia” (franc. 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.00, 20.15 „Operacja św. Januarius” (wł.-fr.-niem. 16 l.); BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18.00, 20.15 „Opera za trzy grosze” (NRF 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18.00, 20.15 „Hrabina Cosep” (pol. 14 l.); GONG — g. 10, 12.30, 15.30, 18.00, 20.15 „Fatalny list” (ang. 11 l.); g. 16, 18, 20 „Siedmiu w blasku złota” (włoski 16 l.); GRUNWALD — g. 15 „Mój przyjaciel delfin” (USA 7 l.); g. 17, 19.30 „Kasia Balou” (USA 16 l.); GWIAZDA — remont; HUTNIK — nieczynne; KOSMOS — g. 17, 19.30 „Panowie z kompleksami” (włoski 16 l.); MALTA — g. 16 „Jeziro Flaminio” (USA 7 l.); g. 18, 20.15 „Życie zlodziejów” (franc. 16 l.); MI-NIATURKA — g. 15, 17.30, 20 „Wikingowie” (USA 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15.30, 18.00, 20 „Ange-lika i król” (franc. 16 l.); OSIEDLE — g. 16 „Skradziony balon” (czeski 11 l.); g. 18, 20 „Boccaccio 70” (włoski 18 l.); PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Dżingis Chan” (ang. 16 l.); PALACOWE — g. 12.30, 15 „Flap, Flap i inni” (USA 11 l.); g. 17, 19.30 Pożegnanie z tytułem „Waż morską z Lochness” (ang. 16 l.); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.00 „Ci wspaniali mężczyźni w swych latających maszynach” (ang. 11 l.); RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Bohaterowie Telemarku” (ang. 14 l.); SCALA — g. 16, 18, 20 „Przesun się kochanie” (USA 14 l.); TECZA — g. 17 „Kapral i inni” (weg. 11 l.); g. 19 „Radość o poranku” (USA 16 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15.30, 18.00 „Amerykańska żona” (włoski 16 l.); g. 20 DKF UR ZMS (seans zamknięty); WCAZAWICZ (Puszczykowo) — g. 17, 19.15 „Ach ci młodzi” (weg. 11 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18.00 „Kochany łobuz” (franc. 16 l.); WRZOS (Lubon) — g. 19 DKF „Lubozim”; WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Rzeka bez powrotu” (USA 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Z Bordeaux na Wyspy Kanaryjskie”.

CYRK

Miedzynarodowy Cyrk „Poznań” (ul. Ratajczaka) — „Park Wyzwolenia” — g. 19. KONCERT

Aula UAM — g. 19.30 — Koncert Symfoniczny: dyrygent — Kazimierz Kord, solistki: Halina Czerny-Stefańska (fortepian), Elżbieta Stefańska-Lukowicz (klawesyn i fortepian).

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 13-19. Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10-15. Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10-18. Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15. Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 11-18. Narodowe (Aleje Marcinkowskiego 9) — g. 9-15. Rolnictwa (Sgrenaia k/Poznań) — g. 10-17. Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysław) — g. 10-15. Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 11-15. Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18. Muzeum w Rogalinie — g. 10-15. Muzeum w Goluchowie — g. 10-16.

WYSTAWY

BWA — Arsenal (St. Rynek) — „Meksykańska uwertura” fotografii J. Myszakowskiego oraz wystawa medalierstwa B. Roman czukowej — g. 10-18 (do 3. XI). Muzeum Rzemiosł Artystycznych — Porcelana i srebra rosyjskie — g. 10-15. Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy w 75 rocznicę” — g. 10-18. Dom Kultury UCP — Wystawa malarska oastyka poznańskiego R. Skupina — g. 14-22. Klub MPiK (Ratajczaka 39) — Wystawa Intarsji Edmunda Kapłńskiego — g. 10-20. Pałac Kultury (Sala Wystawowa) — „Wojsko Polskie” — pokonkursowa wystawa wojewódzka prac dziecięcych — g. 12-20 (do 29 bm.). PTF (Paderewskiego 7) — „Kolor” — wystawa M. Wołyńskiej g. 10-19.

DZURY

Szpital Przyzakładowy H. Cegielski (Dzierżyńskiego) — chirurgia, internia. Szpital Miejski im. Strusia (Waliki Młodych 7, tel. 511-11) — okulistyka. Woj. Szpital Dziecięcy (św. Józefa 7/9, tel. 536-21) — chir. dzieci. do lat 14. Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). wypadki uliczne tel. 99, nagłe zachorowania w domu — tel. 666-66 dla m. Poznania porady lekarskie, tel. 637-35: podstaje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — caładobę. Ambulatoria: internistyczne i pediatryczne (Szpital Miejski im. Strusia — Izba Przyjęć ul. Waliki Młodych 7) — czynne caładobę: stomatologiczne (Miejska Przychodnia Specjalistyczna ul. Chudoby 9) — g. 18-7 niedz. i święta

5 GŁOS WIELKOPOLSKI A 25 X 1968 Nr 254 (7689)

Kosztowne pobłażanie

Trudna walka z „dzikimi” inwestorami

Inwestorzy różnych obiektów nie biedzą się nad ich lokalizacją czy estetyką. Bardzo często prywatni i społecznie nie budują jak chcą i gdzie chcą. Na urzędnych glebach, na terenach niebudowlanych, przeprowadzają kapitalne remonty, ustawiają kioski handlowe, magazyny.

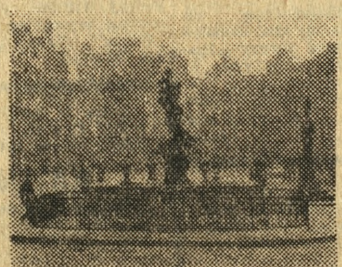
Pewien prywatny ogrodnik z pow. poznańskiego miał ochotę pobić szkłarnię z kotłownią właśnie tam, gdzie urbanisci zaprojektowali spierzenie jeziora. I pobił, mimo odmownych decyzji władz powiatowych, wojewódzkich oraz negatywnie za-

Odnaczenia dla archiwistów

Z okazji trwającej obecnie III Tygodnia Archiwów, w Prezydium RN Poznania odbyła się uroczystość dekoracji zasłużonych archiwistów poznańskich Złotymi Krzyżami Zasługi. Z rąk wiceprzewodniczącej Prezydium RN, W. Klawiter odnaczenia otrzymali: doc. dr. Stanisław Nawrocki, dr. Irena Radkiewicz, st. manipulant Wacław Kregielski.

Ponadto W. Klawiter udekorowała następujące osoby Honorowymi Odznakami Poznania: dyr. dr. Czesława Sko-powskiego, doc. dr. Janinę Bielecką, doc. dr. Jana Ma-riana Mikę, kierownika pracowni reprograficznej Władysława Żywienia i st. manipulant Marię Milde. (c-o)

Prozerpina już odnowiona



Kilka miesięcy trwały prace konserwacyjno-remontowe studzienki Prozerpiny na Starym Rynku przed Ratuszem. W tych dniach zdjęto rusztowania i barak okrywający pomnik. Teraz możemy już studzienkę oglądać w całej okazałości. Szkoda wszakże, że nie mówi się obecnie o tym, by na Starym Rynku odtworzyć pozostałe studzienki narożnikowe, mające uzupełnić zabytkowy wystrój rynku. Na zdjęciu — odnowiona studzienka Prozerpiny. (c)

Fot. — K. Przychodźki

całą dobę; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — caładobę; chirurgiczne II — ul. Kaspzaka 16, tel. 623-55 — caładobę. „Telefon Zaufania” nr 586-87 czynny całą dobę al. Marcinkowskiego 20) — dyżurujący lekarz onkolog.

Wojewódzka Stacja PR — ul. K. Ciesielski 106, telefon 566-66 — dla powiatu poznańskiego. Apteki: al. Marcinkowskiego 11 czynna caładobę, Główna 53, Stolarska 79 (dyżur nocny). Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248) tel. 67-24-14, od 8-21; w nocy nagłe wypadki.

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17); 7.23 „Melodie na dzień dobry”; 9 Dla kl. VII: „Wiosenny dzień” — słuch.; 9.40 Dla przedszkół: „W ogrodzie warzywno-owocowym”; 10 „Ostatnie salwy” — fragm. książki: „10.20 Z Poludniowej Ameryki”; 10.50 „System zrozumiałych znaków” z cyklu: „Wyrażaj się precyzyjnie”; 11 Dla kl. VII: „Kolejny z pierwszych zmian”; 11.30 „Co tydzień nowe piosenki”; 12.15 Konc. z polonem; 13 Dla kl. I-II: „Z piosenka jest nam wesoło”; 13.30 „Wiecie, lepiej, taniej!”; 14 „Opowieści wodnawie” — reportaże; 14.30 Z polskiej twórczości operowej; 15.05 Dla klas licealnych: „Od Szymanowskiego do Pendereckiego”; 15.30 Dla dzieci: „Uczym się recytować”; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 „Rytmy młodych”; 18.40 Muz. i Aktualn.; 19.05 Towa rzystwo Wiedzy Powszechnej dla Oświaty i Kultury; 19.20 „Ze wsi i o wsi”; 19.35 Koncert żywych; 20.17 „Dyskutujemy”; 20.32 Gra Ork. Łódzkiej Rozg. PR; 21.30 Konfrontacje — Anna Ratajczak; 21.50 Wiązanka melodii; 22 „W imieniu prawa, w służbie społeczeństwu” — magazyn o nauce MO; 22.20 Muz. kameralna; 0.16 Program nocny z Gdańska; 0.45 Mel. rozrywk.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 12.05. 15. 17.55. 20.01. 23. 24. 1. 2. 2.55. INF. OLIMPIJSKIE: g. 7.35, 12.10, 20.40, 23.10, 2.20.

łatwionej skargi przez Ministerstwo Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych. Zapłacił 2000 zł grzywny. Innemu powiatowy inspektor zamknął budowę, ponieważ nie miał pozwolenia na stawianie budynku. Zgodził się potulnie. Następnego dnia murarze pracowali w naj lepsze.

Chyba w żadnym innym przypadku obwinieni nie płać kar tak chętnie jak ci, którzy przekraczają przepisy prawa i budują bez zezwolenia. Co więcej, tego rodzaju wykroczenia są finansowo opłacalne. Pomimo, że ustawa prawa budowlanego z 21. 1. 61 r. przewiduje w przypadku samowoli karę aresztu do roku, lub karę grzywny do 50.000 zł, to sądy najczęściej nakładają minimalne kary w granicach 500 do 1000 zł lub miesiąc aresztu z zawieszeniem, podczas, gdy koszt opracowania i zatwierdzenia dokumentacji oraz uzyskania pozwolenia na budowę jest 10 — 20 krotnie wyższy od wymierzonych kar. nie licząc straconych godzin na wędrowkę do Prezydium i z powrotem w celu dopełnienia formalności. Co gorsze, władze powiatowe o wyrokach dowiadują się w większości przypadków od ukaranych pentów. Sądy nie powiadamiają władz terenowych.

Czy warto w tym układzie wstrzymać dzikie budowlę? Wykrycie nielegalnej budowl wymaga dużej operatywności inspektorów nadzoru budowlanego i sporo pracy terenowej administracji. Należy sporządzić protokoły, złożyć zeznania w komendzie, uczestniczyć w rozprawie sądowej. Efekt jest niewspółmierny, zaś niezbyt wielkie kary sądowe „dziki” inwestor już uprzednio wkalkulował w koszty budowy. Nadto — wrzucił BUA nie mają w budżecie środków na egzekucyjne wykonanie zarządzonej rozbiórki. Inna strona medalu, to to, że przy sprzedaży materiałów budowlanych nikt nie pyta, czy kupujący ma zezwolenie na budowę.

Liczba samowolnych budowl rośnie. Objęła już około 20 proc. wszystkich nowo wznoszonych budynków. Po co więc przepisy, po co mo-

wa o praworządności? Zaha-mować też samowole mogą tylko radykalne posunięcia. Przede wszystkim należy zgodzić z odpowiednimi zarządzeniami przekazać uprawnienia państwowego nadzoru budowlanego, dotyczące wstrzymania budowl bez zezwolenia, miejskim i gromadzkim radom narodowym. Te zaś po winny zobowiązać sołtysów do składania meldunków o wszystkich nowych budowlach. Taka uchwała zapadła na ostatniej sesji PRN w Poznaniu. Pod adresem sądów z uwagi na nagminność opisanych wyżej wykroczeń oraz zakres szkód materialnych i społecznych wysunięto postulat o stosowanie górnej granicy kar — do 1 roku aresztu i 50 tys. zł grzywny za budowę bez zezwolenia.

A może też zbyt rzadko korzystają z prawa rozbiórki dzikiej budowl na koszt budującego. Pojęcie społecznej szkodliwości takiej decyzji jest dość względne. Rozbiórka jednej i drugiej szklarni czy magazynu powstrzymałaby następnych przedsiębiorczych cwaniaków. Podobno najlepiej uczyć się na przykładach. (g)

Na arenie cyrku „Poznań”

Pod namiotem bawiącego w naszym mieście cyrku „Poznań” świeci swój tryumf przede wszystkim młodość. Sprawność fizyczna idzie w parze z gracją ruchów, odwagą z elegancją, a szczerzy humor z żywiołowością. Trudno byłoby omówić kolejno wszystkie pozycje dobrego programu; obecnie prezentowany ma kilka szczególnie ciekawych numerów.

Prawdziwe uznanie widzów za artystyczną interpretację zdobyli sobie uzdolnieni muzycznie „Harmoniści — 3 Opti” z NRD. Oszczędnymi środkami

Wystawa i akademie w Pałacu Kultury

Jubileusz „Miastoprojektu”

Wczoraj, z okazji 20-lecia P zedsiębiorstwa Projektowania Budownictwa Miejskiego „Miastoprojekt” odbyła się w Sali Wielkiej Pałacu Kultury okolicznościowa akademie. Tego samego dnia w południe przewodniczący Prezydium RN Poznania — J. Kusiak dokonał otwarcia w kularach Sali Wielkiej wystawy obrazującej 20-letni dorobek „Miastoprojektu”.

W akademii uczestniczyli m. in. przedstawiciele władz Poznania i województwa oraz branżowego związku, a także reprezentanci inwestorów i przedsiębiorstw budowlanych. Referat obrazujący 20-letni dorobek biura wygłosił zastępca dyrektora — A. Hahn. Podkreślił on szczególnie duży udział projektantów w czynach społecznych. W tym roku na przykład dla uczczenia V Zjazdu Partii podjęto zobowiązania wartości 200 tys. zł. Do tej pory wykonano je w 75 proc., a dotyczy one przede wszystkim opracowań projektowych.

Z okazji jubileuszu Złote Krzyże Zasługi otrzymali: mgr inż. arch. T. Pionczak, mgr inż. arch. L. Sternal oraz mgr inż. B. Scheller. Srebrny Krzyż Zasługi wręczono J. Kłapczyńskiej. Ponadto 12 pracowników otrzymało Honorowe Odznaki Poznania, 6 Odznak za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego, 7 Odznak Przewodnika Pracy oraz 3 Złote Odznaki Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych.

Na wystawie zgromadzono szereg projektów, makiet i zdjęć. Przedstawiają one m. in. obiekty zrealizowane na podstawie projektów opracowanych przez „Miastoprojekt”. Szereg prac obrazuje także przeszłe inwestycje Poznania i województwa. Wystawa, z którą zapoznał zebranych gości dyrektor „Miastoprojektu” — W. Nowak przedstawia zatem wkład projektantów tego biura w rozwój naszego miasta i innych miast w kraju.

Wystawę można zwiedzać do 31 bm. (a)

Nowa szkoła w Przeźmierowie

W tym tygodniu młodzież Przeźmierowa otrzymała nową szkołę podstawową.

Na uroczyste przekazanie nowego budynku szkolnego przybyli: M. Jankowski — zastępca przewodniczącego Prezydium PRN w Poznaniu, M. Długi — I sekretarz KP PZPR i J. Stoiński — kurator Okręgu Szkolnego, oraz liczni goście i młodzież.

Dotychczas szkoła w Przeźmierowie mieściła się w dzierżawianych pomieszczeniach. Toteż radość z otrzymania własnego budynku jest ogromna, tym bardziej, że nowa, 8-klasowa szkoła jest pięknie usytuowana i otrzymała pełne wyposażenie gabinetów i klas — pracowni. Prawie 400 dzieci będzie tu zdobywało wykształcenie podstawowe. (g)

Wczoraj

Nisiali do nas...

...Helena W., która kupiła brudną, zaniedbany, nienadająca się do użytku masek wroclawską w „Samie” przy ul. Grochowskiej wyprodukowaną przez Zakłady Miynarskie w Poznaniu.

...Stefan M., dziękując kierowcy za oddanie książki, którą pozostawił w taksówce nr 1077.

...Jan W. z Lubonia, pytając kiedy zostanie uporządkowana i otwarta ulica Dzierżyńskiego, którą zamknięto pół roku temu.

...F. Jasiecki z ul. Łukaszczyca 8, donosząc o minimalnym ciśnieniu gazu w instalacji budynku. Lokatorzy nie wiedzą, jaka tego przyczyna i gdzie należy interweniować.

...DZBM — Grunwald o dokonany zabezpieczeniu piętami betonowymi wejścia do piwnicy przy ul. Promienistej i Tęczowej.

...i odpowiedzi nam...

...Prezydium Rady Narodowej Poznania, wyjaśniając, że przejście na ul. Kościelnej w wylocie ul. Floriana istotnie nie spełnia warunków pełnego bezpieczeństwa. Bezpiecznie oznakowane przejście znajduje się o 100 m. w kierunku ulic Dąbrowskiego i Jędrzejki. Tędy więc winny przechodzić dzieci zdążające do szkoły. (js)

...Prezydium DRN-Wilda, iż wydano polecenie zbadania stanu zadrzewienia ul. Rolnej i ewentualnego przecięcia konarów dla rozjaśnienia ulicy.

INFORMUJEMY

W Komendzie Dzielnicowej MO Nowe Miasto znajduje się rower marki „Syrena”, pochodzący z kradzieży. Osoba poszkodowana proszona jest o zgłoszenie się po odbiór roweru i celem złożenia zeznań w Komendzie, Rynek Stródecki 1, w godz. 8 — 16.

Konstanty Murawski, zam. w Szczecinie, ul. Chodkiewicza 1 m. 10, poszukuje współtowarzysza z obozu koncentracyjnego w Zabi-kowie — Bronisława Baranowskiego z Poznania. Wiadomości należy kierować pod wyżej wskazany adres.

Zakład Energetyczny Poznań — Miasto informuje, że w związku z przeprowadzaniem pracami inwestycyjnymi nastąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej w dniu 26. 10. 68 w godz. 7 — 14 dla ul. Czerwonej Armii (od al. Marcinkowskiego do nr. 30 — str. prawa); al. Marcinkowskiego (od nr. 20 do Czerwonej Armii — str. prawa).

Zakład przeprasz za przerwę w dostawie energii elektrycznej. (m 7890)

Popisy na... w wykonaniu N. Tabakowej (Bulgaria).



Muzikalni paradyści — także razem z Bulgari.

Fot. (2) — Z. Dzierżycki

TELEWIZJA

PIĄTEK: 5.55—8.30 — XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku; 10—10.55 — „Ścisłe tajne” — film z serii „Stawka większa niż życie”; 15.10 — Przysposobienie obronne kl. I lic. — XXV lecie Ludowego Wojska Polskiego; 15.40 — Politechnika TV — Matematyka I rok — „Równania liniowe”; 16.15 — Politech. TV — Matematyka I rok — „Elipsa i hiperbola”; 16.45 — Wiadomości; 17 — XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku; 18 — „Miś z okienka”; 18.15 — Kronika tygodnia; 18.30 — „Dialogi historyczne” (W-wa); 19 — „Do finiszu” — teleturniej; 19.20 — Do branc. dziennik i Informator Olimpijski; 20.10 — Konc. symf. w wyk. Ork. Państw. Filharmonii Szczecińskiej pod dyr. J. Wilk-mirskiego; 20.50 — „Czwarta zmiana”; 21.20 — Szczeciński Teatr TV — z cyklu: „Wieczór z Conradem” — Józefa C. Korzeniowskiego; 22.20 — Dziennik; 22.45—1.40 — XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku, Kronika Olimpijska.

SOBOTA: 5.55—8.15 — XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku; 10 — 11.15 — „Jedyna szansa” — film fab. prod. NRD; 12.45—13.15 — Geografia dla kl. VIII — „Afryka”; 14 — TV kurs rolniczy — „Miejsce rasy bydła”; 14.35 — Program Tygodnia; 15 — Dla młodych widzów — „Konkurs 5-ciu milionów”; 16 — Wiadomości; 16.10 — Wizyta u inngolskich przyjaciół — rep. filmowy; 16.35 — Film krótkometrażowy; 17 — XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku; 18 — Kino Krótkich Filmów; 18.25 — „Almanach”; 19 — Wieczorne rozmowy; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20 — Informator Olimpijski; 20.15 — „Zawsze niech będzie święto”; 20.45 — koncert laureatów Zielonogórskiego Festiwalu Piosenki Radzieckiej — część I. Transmisja z Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie; 21.25 — Dziennik; 22 — 1.40 — XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku.

TV zastrzega prawo zmian.